



Oplata pocztowa uliszczona ryczałtem

CENA WRAZ Z PANORAMĄ 30 GR.

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok VIII nr 167 (2583)

Łódź, 13 i 14 lipca 1952 r.

Obrady partii budowniczych socjalizmu w Niemczech II Konferencja SED

BERLIN, 12. DNIA 11 RM. NA POSIEDZENIU WIECZORNYM II KONFERENCJI NIEMIECKIEJ SOCJALISTYCZNEJ PARTII JEDNOŚCI (SED) OBRADOM PRZE WODNICZYŁ WILHELM PIECK.

Po przemówieniu członka Biura Politycznego PZPR Aleksandra Zawadzkiego (które

podajemy oddzielnie), zabrał głos przewodniczący SED Otto Grotewohl, witany burzliwą owacją delegatów i gości. Przemówienie GROTEWOHLA, poświęcone najważniejszym problemom budownictwa państwowego w NRD i sprawie obrony jej zdobyczy demokratycznych, zostało wysłuchane z głęboką uwagą.

będzie walczyć o zapewnienie zysków miliardom amerykańskim.

Posiedzenie wieczorne dnia 11 bm. zakończyło się przemówieniem członka sekretariatu KC SED Otto Schoena, który dokonał analizy niedociągnięć w pracy organizacyjno-partijnej i wskazał metody i drogi jak najszybszego ich usunięcia.

Wielka manifestacja w Berlinie

BERLIN 12. 7. Dnia 11 bm. odbyła się w Berlinie potężna manifestacja mas pracujących Niemieckiej Republiki Demokratycznej na cześć II konferencji Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED).

Przez kilka godzin maszerowały przez plac kolumny ludności pracującej demokratycznego Berlina oraz liczne delegacje z całej NRD i z Berlina zachodniego.

Przemówienie

wicepremiera A. Zawadzkiego

BERLIN. W dniu 11 bm. w toku obrad II konferencji Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) w imieniu KC PZPR oraz w imieniu obecnych na konferencji delegacji partii komunistycznych i robotniczych krajów demokracji ludowej wygłosił przemówienie członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Aleksander Zawadzki.

Wicepremier Zawadzki oświadczył m. in.:

Bez SED, bez jej ofiarnej i wytrwałej walki, opartej o daleko wroczną, stalnowską politykę ZSRR w stosunku do Niemiec — nie mogłoby powstać na ziemi niemieckiej ten mocny fundament przyszłych zjednoczonych demokratycznych Niemiec, jakim jest Niemiecka Republika Demokratyczna. Każdy bojownik o pokój, postęp i socjalizm w NRD oparę ogólnoniemieckiego ruchu wyzwolenieckiego, skierowanego przeciwko anglo amerykańskiemu i francuskiemu okupantom i podlegaczom wojennym oraz przeciwko imperializmowi zachodnio-niemieckiemu.

Masy pracujące i narody nasze coraz lepiej rozumieją, że wasza walka jest naszą walką, a wasze zwycięstwa są naszymi zwycięstwami!

Niech do głębszej niezłomnej walki o pokój, postęp i socjalizm, o całość naszych z mozo-

lem odbudowywanych miast i wsi, domów i fabryk, w walce o pewność jutra milionów, o spokój matek i dzieci, o szczęście i nową kulturę młodzieży naszych krajów — wiedzcie nas chorąży światowego obrotu i postępu, wielki przyjaciel naszych narodów — Józef Stalin. (Długotrwałe oklaski. Zebrani wstają z miejsc. Sale ogarnia nastroj burzliwego entuzjasmu.)

Prezydent Pieck dziękuje mówcy

BERLIN, 12. 7. Po przemówieniu wicepremiera Zawadzkiego, zabrał głos prezydent Wilhelm Pieck, który podziękował również delegatowi polskiemu, jak i towarzyszyom z krajów demokracji ludowej, w imieniu których wicepremier Aleksander Zawadzki przemawiał.

Wiadomości z Helsinek

„Przybyło 220 rozspiewanych Polaków...“ — pisze prasa fińska

HELSINKI. W piątek, 11 bm. polska drużyna olimpijska oraz ekipy Chile i Indonezji były po dejmowane jako pierwsze zespoły przez nadburmistrza Helsinek Eero Dydmana. Witając w imieniu miasta polskich sportowców nadburmistrz Dydman oświadczył: „Pragniemy, byście się czuli tutaj jak wśród prawdziwych przyjaciół i abyście wy wzięli stąd przekonanie o naszej woli utrzymania braterskiej i pokojowej współpracy między narodami“.

W imieniu delegacji polskiej odpowiedział przewodniczący PKOl. Minecki, a następnie sportowcy polscy wręczyli nadburmistrzowi Helsinek podarunek — książkę „Plan 6-letni odbudowy Warszawy“.

Prasa fińska wiele uwagi poświęca polskiej ekipie olimpijskiej. Gazeta „Ilta Sanomat“ podała obszerną informację o przyjeździe ekipy polskiej pt. „220 rozspiewanych Polaków przybyło do Helsinek“. Gazeta „Työtansan Sanomat“ zamieszcza wiadomość o przyjeździe Polaków w czolowce pt. „Rozemianka ekipa polska podbiła serca witaających“ ilustrowaną zdjęciami

Dziś o godz. 15³⁰ spotykamy się

na Stadionie Włókniarza przy Al. Unii na Mecie Wyścigu Kolarskiego „Dziennika Łódzkiego“ i meczu piłkarskim Górnik — Reprezentacja Włókniarza

MARIA CZECHOWSKA, przedkask z ZPB im. Marchlewskiego wykonywała dawniej 109,7 proc. normy. W akcji złotowej zobowiązała się podnieść swoją wydajność pracy o 1 proc. a tymczasem wykonuje teraz 125,9 proc.

Młodzieżowcy dyrekcji MHD Łódź - Śródmieście zobowiązali się podwyższyć cykl obrotów towarowych, co da do końca lipca 158.000 zł ponad plan. Zobowiązanie to wykonali już w 78 proc.

Brygada młodzieżowa obsługująca sklep MHD nr 506 na 33 dni przed terminem wykonała plan półroczny. W pracy brygady wyróżniła się sprzedawca JOZEF STASINOWSKI wyrabiający 154 proc. normy. Stasinowski jest delegatem na Złot.

Nastąpiły „gorące dni“ dla członków zespołu artystycznego reprezentującego młodzież łódzką. W nowym gmachu szkoły organizacyjnej Zarządu Województwa ZMP na Karolewie ćwiczy codziennie 300 dziewcząt i chłopców. 88 członków zespołów baletowych ZPB im. Barnama i Buczka oraz Zakładów im. Strzelczyka wyjechało już do Warszawy.

Pozostałe zespoły to 32-osobowa orkiestra MDK pod dyr. kol. Pajóra, która podczas eliminacji zdołała być pierwszą nagrodą Zarządu Łódzkiego ZMP, połączone chóry MDK, Technikum Finansowego i VII łódzkiego PGR oraz balet ZSK i garnizonu łódzkiego.

MŁODZIEŻ CAŁEJ POLSKI żyje Złotem

WARSZAWA, 12. 7. PRACE PRZYGOTOWAWCZE DO ZŁOTU ZNA CZYNIE PODNIOSŁY ŚWIADOMOŚĆ POLITYCZNA MŁODZIEŻY NIEZRZESZONEJ. UTWORZYŁA ONA GRUPY ZŁOTOWE, W KTÓRYCH PRZYGOTOWYWAŁA SIĘ DO ŚWIĘTA LIPCOWEGO. WIELE Z TYCH GRUP PRZEKSZTAŁCIŁO SIĘ W KOLA ZWIĄZKU MŁODZIEŻY POLSKIEJ.

Artykuł E. Ochaba w „Prawdzie“

MOSKWA, 12. 7. — W dzienniku „Prawda“ ukazał się dnia 12 bm. artykuł sekretarza Komitetu Centralnego PZPR — Edwarda Ochaba pt. „Na straży pokoju“.

Dzieci polskie z Francji spędzą wakacje w kraju

PARYŻ, Dnia 9 bm. odjechał z portu Le Havre m/s Batory, zabierając 855 dzieci pracujących wychodźstwa polskiego — górników, robotników fabrycznych i rolnych. Dzieci spędzą wakacje w kraju.

W całym kraju w pracach przygotowawczych do Złota biorą udział tysiące grup złotych, skupiające znaczną liczbę nieorganizowanej młodzieży, w większości młodzieży z tych gromad wiejskich, w których nie ma kół ZMP.

Wiele nowych boisk sportowych i bieżni wybudowała już młodzież, wiele nowych ludowych zespołów sportowych, amatorskich zespołów artystycznych, poletek doświadczalnych założyli już członkowie grup w toku współzawodnictwa przedzłotowego. Grupy pomogły również w pracach polowych licznym spółdzielniom produkcyjnym i PGR. Setki młodzieży realizując zobowiązania przedzłotowe po-

magać będą jeszcze w żniwach i omiotach.

Młodzi lotnicy motorowi i szybowcowi, skoczkowie spadochronowi i mechanicy — członkowie Ligi Lotniczej, wstąpią na Złotcie w atrakcyjnym pokazie lotniczym. Obecnie w ośrodku szkoleniowym Ligi Lotniczej na Goławku ćwiczą oni skomplikowane zespołowe i indywidualne akrobacje, nieustannie podnoszą swój poziom wyszkolenia lotniczego i teoretycznego.

Z kroniki dyplomatycznej

WARSZAWA, 12. 7. W dniu 12 bm. nowomianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Włoch w Polsce pan Giovanni Battista Guarnaschelli złożył wizytę wstępna ministrowi spraw zagranicznych dr Stanisławowi Skrzyszewskiemu.

Piękne sukcesy w Czynie Lipcowym

WARSZAWA, 12. 7. Załogi robotnicze z całej Polski mel-

dują o pomyślnej realizacji i systematycznym przekraczaniu zobowiązań podjętych dla uczczenia VIII rocznicy ogłoszenia Manifestu PKWN. Piękny sukces odnieśli ostatnio robotnicy z Dolnego Śląska — Maria Smus i Mieczysław Dymarski, którzy w toku Czynu Lipcowego wykonali zadania przypadające według obowiązujących norm na okres 6 lat.

Faszystowski wyrok sądu amerykańskiego

NOWY JORK. — Jak donosi „N. Y. Daily Worker“, sędzia Montgomery w Pittsburgu skazał przewodniczącego oddziału Partii Komunistycznej Nelsona na 20 lat więzienia, 10.000 dolarów grzywny.

Wyrok ten jest najwyższym wymiarem kary, jaki kiedykolwiek był zastosowany wobec obywatela amerykańskiego za jego przekonania polityczne.

Debata w Bundestagu nad „układem ogólnym“

BERLIN, 12. 7. PRZEZ DWA DNI W BUNDESTAGU TOCZYŁA SIĘ DYSKUSJA NAD SEPARATYSTYCZNYM „UKŁADEM OGÓLNYM“ I UKŁADEM O TZW. „EUROPEJSKIEJ WSPÓLNOŚCI OBRONNEJ“. PODPISANYMI PRZEZ „KANCLERZA“ ADENAUERA WBEREW WOLI NARODU NIEMIECKIEGO.

Głosami deputowanych partii rządzącej i schumacherowskiej parlament postanowił przekazać teksty „układu ogólnego“ i układu w sprawie tzw. „europejskiej wspólnoty obronnej“ sędziemu komisjom dla „szczegółowego przestudiowania“. Drugie i trzecie czytanie układów i głosowanie ma się odbyć we wrześniu lub październiku br.

Deputowani komunistyczni de maskowali istote, niewolniczych układów oraz głosowali przeciw

ko propozycjom w tej sprawie, pochodzącym od partii rządzących.

Obszerne przemówienie wygłosił przewodniczący Niemieckiej Partii Komunistycznej — MAX REIMANN.

Dziś 8 stron

Z narady aktywu gospodarczego

Najbliższe zadania przemysłu terenowego

Wykorzystanie rezerw — Mechanizacja produkcji — Szkolenie kadr — Podniesienie jakości — Troska o warunki bytu robotników

Z inicjatywy KŁ PZPR odbyła się w dniu wczorajszym narada aktywu gospodarczego drobnej wytwórczości i przemysłu terenowego m. Łodzi, w której oprócz przedstawicieli przemysłu terenowego, związku spółdzielni przemysłowych i rzemieślniczych, Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego, Centrali Spółdzielni Inwalidów, wzięli udział sekretarz KŁ PZPR — Winter, przewodniczący MKPG — Koplewicz, przew. O.R.Z.Z. — Sumerowski oraz przedstawiciele Prezydium MRN.



Artyści francuscy w Łodzi

Wczoraj w godzinach rannych przybyła do Łodzi z Wrocławia oczekiwana przez mieszkańców naszego miasta 15-osobowa grupa postępowych artystów francuskich z reżyserem Louis Daquin na czele. Przybyłych gości francuskich powitali serdecznie na

dworcu przedstawiciele władz miejskich, Łódzkiego Komitetu Obronców Pokoju, SPATF-u oraz licznie zebrani przedstawiciele łódzkiego aktorstwa. (Dalszy ciąg na str. 7).

WITAMY KOLARZY OGÓLNOPOLSKIEGO WYŚCIGU O PUCHAR REDAKCJI „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO“

PANORAMA

DODATEK NIEDZIELNY „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO“

Łódź, dnia 13 lipca 1952 r. Nr 27 (253)

Radości ich dzieciństwa

„W całym kraju rozpoczął się I turnus wczasów dla dzieci. Tysiące ośrodków: kolonii letnich, półkolonii, wczasów w mieście, obozów wędrownych, dziecięcych wiejskich obejmie w bież. roku 800.000 dzieci i młodzieży przedszkolnej i szkolnej... Ośrodki wczasowe położone są w najpiękniejszych okolicach kraju... Młodzież otrzymała do swej dyspozycji miasteczko dziecięce...“

...W całym kraju rozpoczął się I turnus wczasów dla dzieci. Tysiące ośrodków: kolonii letnich, półkolonii, wczasów w mieście, obozów wędrownych, dziecięcych wiejskich obejmie w bież. roku 800.000 dzieci i młodzieży przedszkolnej i szkolnej... Ośrodki wczasowe położone są w najpiękniejszych okolicach kraju... Młodzież otrzymała do swej dyspozycji miasteczko dziecięce...“

...W całym kraju rozpoczął się I turnus wczasów dla dzieci. Tysiące ośrodków: kolonii letnich, półkolonii, wczasów w mieście, obozów wędrownych, dziecięcych wiejskich obejmie w bież. roku 800.000 dzieci i młodzieży przedszkolnej i szkolnej... Ośrodki wczasowe położone są w najpiękniejszych okolicach kraju... Młodzież otrzymała do swej dyspozycji miasteczko dziecięce...“

...W całym kraju rozpoczął się I turnus wczasów dla dzieci. Tysiące ośrodków: kolonii letnich, półkolonii, wczasów w mieście, obozów wędrownych, dziecięcych wiejskich obejmie w bież. roku 800.000 dzieci i młodzieży przedszkolnej i szkolnej... Ośrodki wczasowe położone są w najpiękniejszych okolicach kraju... Młodzież otrzymała do swej dyspozycji miasteczko dziecięce...“

...W całym kraju rozpoczął się I turnus wczasów dla dzieci. Tysiące ośrodków: kolonii letnich, półkolonii, wczasów w mieście, obozów wędrownych, dziecięcych wiejskich obejmie w bież. roku 800.000 dzieci i młodzieży przedszkolnej i szkolnej... Ośrodki wczasowe położone są w najpiękniejszych okolicach kraju... Młodzież otrzymała do swej dyspozycji miasteczko dziecięce...“

...W całym kraju rozpoczął się I turnus wczasów dla dzieci. Tysiące ośrodków: kolonii letnich, półkolonii, wczasów w mieście, obozów wędrownych, dziecięcych wiejskich obejmie w bież. roku 800.000 dzieci i młodzieży przedszkolnej i szkolnej... Ośrodki wczasowe położone są w najpiękniejszych okolicach kraju... Młodzież otrzymała do swej dyspozycji miasteczko dziecięce...“

...W całym kraju rozpoczął się I turnus wczasów dla dzieci. Tysiące ośrodków: kolonii letnich, półkolonii, wczasów w mieście, obozów wędrownych, dziecięcych wiejskich obejmie w bież. roku 800.000 dzieci i młodzieży przedszkolnej i szkolnej... Ośrodki wczasowe położone są w najpiękniejszych okolicach kraju... Młodzież otrzymała do swej dyspozycji miasteczko dziecięce...“

...W całym kraju rozpoczął się I turnus wczasów dla dzieci. Tysiące ośrodków: kolonii letnich, półkolonii, wczasów w mieście, obozów wędrownych, dziecięcych wiejskich obejmie w bież. roku 800.000 dzieci i młodzieży przedszkolnej i szkolnej... Ośrodki wczasowe położone są w najpiękniejszych okolicach kraju... Młodzież otrzymała do swej dyspozycji miasteczko dziecięce...“

...W całym kraju rozpoczął się I turnus wczasów dla dzieci. Tysiące ośrodków: kolonii letnich, półkolonii, wczasów w mieście, obozów wędrownych, dziecięcych wiejskich obejmie w bież. roku 800.000 dzieci i młodzieży przedszkolnej i szkolnej... Ośrodki wczasowe położone są w najpiękniejszych okolicach kraju... Młodzież otrzymała do swej dyspozycji miasteczko dziecięce...“

...W całym kraju rozpoczął się I turnus wczasów dla dzieci. Tysiące ośrodków: kolonii letnich, półkolonii, wczasów w mieście, obozów wędrownych, dziecięcych wiejskich obejmie w bież. roku 800.000 dzieci i młodzieży przedszkolnej i szkolnej... Ośrodki wczasowe położone są w najpiękniejszych okolicach kraju... Młodzież otrzymała do swej dyspozycji miasteczko dziecięce...“

...W całym kraju rozpoczął się I turnus wczasów dla dzieci. Tysiące ośrodków: kolonii letnich, półkolonii, wczasów w mieście, obozów wędrownych, dziecięcych wiejskich obejmie w bież. roku 800.000 dzieci i młodzieży przedszkolnej i szkolnej... Ośrodki wczasowe położone są w najpiękniejszych okolicach kraju... Młodzież otrzymała do swej dyspozycji miasteczko dziecięce...“

...W całym kraju rozpoczął się I turnus wczasów dla dzieci. Tysiące ośrodków: kolonii letnich, półkolonii, wczasów w mieście, obozów wędrownych, dziecięcych wiejskich obejmie w bież. roku 800.000 dzieci i młodzieży przedszkolnej i szkolnej... Ośrodki wczasowe położone są w najpiękniejszych okolicach kraju... Młodzież otrzymała do swej dyspozycji miasteczko dziecięce...“

...W całym kraju rozpoczął się I turnus wczasów dla dzieci. Tysiące ośrodków: kolonii letnich, półkolonii, wczasów w mieście, obozów wędrownych, dziecięcych wiejskich obejmie w bież. roku 800.000 dzieci i młodzieży przedszkolnej i szkolnej... Ośrodki wczasowe położone są w najpiękniejszych okolicach kraju... Młodzież otrzymała do swej dyspozycji miasteczko dziecięce...“

...W całym kraju rozpoczął się I turnus wczasów dla dzieci. Tysiące ośrodków: kolonii letnich, półkolonii, wczasów w mieście, obozów wędrownych, dziecięcych wiejskich obejmie w bież. roku 800.000 dzieci i młodzieży przedszkolnej i szkolnej... Ośrodki wczasowe położone są w najpiękniejszych okolicach kraju... Młodzież otrzymała do swej dyspozycji miasteczko dziecięce...“



Wczas w mieście są nową formą wypoczynku. W 5 parkach łódzkich pracują drużyny wczasowe. W parku im. Mickiewicza w Julianowie wychowawca prowadzi gawędę z uczestnikami kolonii.

38 tys. dzieci. W samym tylko roku 1952 40 tys. łódzkich dzieci spędzi wakacje na wczasach. 16 lat i 1 rok — taka jest różnica takie jest tempo naszych zdobyczy. 126 kolonii, 26 półkolonijnych ośrodków, 5 ośrodków wczasowych w mieście, z tego 64 w wojew. kosiński, objęto blisko 20 tys. łódzkich dzieci w I turnusie. Drugie tyle wyjedzie w sierpniu

Przekonywający kontrast Niedawno prokurator amerykański z Cincinnati przesłuchiwał 5-letniego (to nie omyłka — pięcioletniego) Michaela Johnsona. Chłopczyk, w obecności swej matki zademonstrował w jaki sposób w czasie zabawy „w wojnę“ napadł na swego 3-letniego braciśka Pat'a i jak... wpakował mu kulę z pistoletu w brzuch. Nie było kto, bo sam mr. E. Hoover, szef Federalnego Biura Śledczego musiał przyznać: „jeżeli porównać liczbę młodocianych przestępców między latami 1939 a 1947 trzeba stwierdzić, że liczba aresztowanych dziewcząt w wieku poniżej 18 lat wzrosła o 198%. Liczba chłopców w tym samym wieku, aresztowanych za zabójstwa wzrosła o 46%, za gwałty o — 70% za grabież — 72%...“



Wyjazd na kolonię szkolenie i oświatę zmniejszała się do 2% budżetu, a suma przeznaczona przez państwo na zbrojenia podniosła się do około 88%.

Na polanie tańczą dziewczynki. Spiewają walczyka. Nacia Gacoch, Wisia Woźniczko, Irka Lipska, inne Jadzie, Marysie i Basie pływają w kółko. Rozchodzą się słowa piosenki: „Zielony walczyk raz, dwa, trzy. Kto go nie umie, niech patrzy...“ Wacia Jarocinska, Jasia Izydoreczka, Ania Witkowska, córki łódzkich tkaczy, dziewczynki, skoczą, innych robotników (takich dzieci jest na kolonii przeszło 80%) z wesoly-

mi okrzykami skaczą przez skakanki. Walczakówna, starsza dziewczynka, zebrała grupę koleżanek — rozgrywa mecz siatkówki. Władzia Wdowiak zgromadziła zespół, któremu przewodzi i czyta koleżankom książkę. Inne kolonistki, z buziami umorusanymi od jagód zebrały się w lesie wokół wychowawczyni. Słuchają gawęd o Złocie młodych przodowników. Grupy dziewcząt szykują dekoracje przed budynkami. Podjęły przecież zobowiązania złotowe. Chcą również pokazać, że rozumieją jego znaczenie, chcą przyczynić się do jego uświetnienia. Tak wypoczywa i wychowuje się nasza młodzież. Pod troskliwą opieką, w ludowej ojczyźnie ma pełne możliwości wyrastania na dobrych obywateli. Dla niej właśnie, naszej chwały i nadziei, zorganizowany został Złot lipcowy. Podczas warszawskiego spotkania, 22 lipca, dwadzieścia pięć tysięcy młodych delegatów, przedstawicieli całej młodzieży zademonstruje swą głęboką miłość do ludowej ojczyzny, Złota oni swe najgłębsze zobowiązanie: — Chcemy uczyć się i pracować dla szczęścia i wspaniałego rozwoju naszej ukołchanej ojczyzny. Będziemy stale i na każdym kroku walczyć o jej dobro... Cicho przesuwają się po kar-



Wyjazd na kolonię szkolenie i oświatę zmniejszała się do 2% budżetu, a suma przeznaczona przez państwo na zbrojenia podniosła się do około 88%.

Na polanie tańczą dziewczynki. Spiewają walczyka. Nacia Gacoch, Wisia Woźniczko, Irka Lipska, inne Jadzie, Marysie i Basie pływają w kółko. Rozchodzą się słowa piosenki: „Zielony walczyk raz, dwa, trzy. Kto go nie umie, niech patrzy...“ Wacia Jarocinska, Jasia Izydoreczka, Ania Witkowska, córki łódzkich tkaczy, dziewczynki, skoczą, innych robotników (takich dzieci jest na kolonii przeszło 80%) z wesoly-

ALEKSANDER BATOROWICZ



Umiłona zabawka Rysia Kolomicer jest kółko. Może nim bawić się swobodnie na kolonijach przy Państ. Domu Dziecka im. H. Sawickiej.

Było ich dwie. Siostry Smolczewskie — starsza Celinka i młodsza Kazia. Przyjechały na kolonie letnie do Wiśniowej Góry. Zaledwie przyjechały, na pierwszej zbiórce uczestników rozległ się ich płacz. Przyczyna była prosta...

Przed wyjazdem mamusia obu siostrzyczek, pracownica ZPDz. im. E. Plater, wśród wielu rad i przestróg umieszczała również i tę: — Pamiętajcie trzymać się razem! Uważajcie wzajemnie na siebie!



...Mamy lepsze wyniki, bo myślnie pracowali „systemem trójkowym“... przydzielili dziewczynki do dwóch różnych zespołów. Stąd wynikało ich rozżalenie. Pierwszego dnia Kazia i Celinka czuły się osamotnione, trochę nawet rozcierzały lezki po buzi; drugiego dnia często odwiedzały się i rozmawiały nad bolesną „niesprawiedliwością“ a trzeciego? Ilość odwiedzin zmniejszała się z godziny na godzinę. Bo Kazia stwierdziła, że w jej zespole są bardzo miłe koleżanki, zwłaszcza Alinka i Marysia, że wychowawczyni Hala

...Mamy lepsze wyniki, bo myślnie pracowali „systemem trójkowym“... przydzielili dziewczynki do dwóch różnych zespołów. Stąd wynikało ich rozżalenie. Pierwszego dnia Kazia i Celinka czuły się osamotnione, trochę nawet rozcierzały lezki po buzi; drugiego dnia często odwiedzały się i rozmawiały nad bolesną „niesprawiedliwością“ a trzeciego? Ilość odwiedzin zmniejszała się z godziny na godzinę. Bo Kazia stwierdziła, że w jej zespole są bardzo miłe koleżanki, zwłaszcza Alinka i Marysia, że wychowawczyni Hala

ZDOBYCIE BASTYLII

(W 163 rocznicę rewolucyjnego zrywu ludu francuskiego)



Niewiele jest w dziejach faktów o tak doniosłym znaczeniu jak Wielka Rewolucja Francuska, która w miejsce panującej dotąd warstwy feudalnej doprowadziła do władzy nową klasę społeczną, burżuazję. W XVIII wieku przeżył się ustrój, opierający się w rolnictwie o wielką własność, w produkcji o organizację cechową. W związku z daleko już posuniętym rozwojem przemysłu manufakturowego rosła zamożność mieszczaństwa, która dzięki filozofii wieku Oświecenia zdobyła świadomość swego znaczenia, choć nie posiadała żadnych praw politycznych. Anachronizmem było uprzywilejowanie stanowisko duchowieństwa i szlachty, trzymających się kosztem pracy większości społeczeństwa, żyjącej z wyzysku ludności poddanej. Ten brak równowagi między dziedzinami gospodarczą a społeczną i polityczną zapoczątkował we Francji coraz bardziej zaostrzającą się walkę klasową, która doprowadziła do wybuchu Rewolucji.

Kiedy deficyt skarbowy zmusił absolutnego władcę, Ludwika XVI, do zwołania do Wersalu przedstawicielstwa narodowego (5. V. 1789), wówczas burżuazja postanowiła równocześnie obalić ustrój feudalny i monarchię absolutną celem uchwylenia rządów i zachowania władzy dla siebie. Jednak czynniki reakcyjne skupione około tronu, nie dawały za wygraną. Dlatego król odwołał rząd popularnego bankiera Neckera, ażeby władzę oddać w ręce wsteczników oraz zaczął skupiać koło Wersalu i Paryża wojska zacieźnie, ażeby stłumić orężnie ruch postępowy.

Bezradne wobec knował dworskich, Zgromadzenie Narodowe zostało uratowane

przez zryw rewolucyjny ludu paryskiego. Na wiadomość, że 13 lipca 1789 r. wojska królewskie ukazały się na ulicach Paryża, w mieście uderzono w dzwon alarmowy i chwyciono za broń. Największe składy prochu znajdowały się w twierdzy paryskiej, będącej zarazem groźnym symbolem absolutyzmu królewskiego, w osławionej Bastylji.

Zdobyte tej ostoji starego porządku feudalnego stało się 14 lipca hasłem, skupiającym paryskie masy ludowe do walki. Wsparte ochotniczymi jednostkami wojskowymi i działami, po bohaterskiej walce szeregi ludowe opanowały cytadelę. Niebawem zburzono Bastylję do fundamentów.

Zdobyte Bastylję rozstrzygnęło o kapitulacji reakcji arystokratycznej, zapewniło dalszy rozwój Rewolucji. Czyn rewolucyjny ludu paryskiego uwolnił nie tylko wersalskie Zgromadzenie Narodowe od groźby rozpędzenia, ale umożliwił dalsze perspektywy rozwojowe dla samego ruchu ludowego.

Ośrodkiem dyspozycyjnym tego rewolucyjnego kierunku stał się miejski zarząd gminny, czyli Komuna Paryska. Na terenie zaś przedstawicielstwa narodowego (5. V. 1789), wówczas burżuazja postanowiła równocześnie obalić ustrój feudalny i monarchię absolutną celem uchwylenia rządów i zachowania władzy dla siebie. Jednak czynniki reakcyjne skupione około tronu, nie dawały za wygraną. Dlatego król odwołał rząd popularnego bankiera Neckera, ażeby władzę oddać w ręce wsteczników oraz zaczął skupiać koło Wersalu i Paryża wojska zacieźnie, ażeby stłumić orężnie ruch postępowy.

pchnąć Rewolucję. Dzięki terrorowi usunięto we Francji ostatnie ślady feudalizmu. Zdaniem Karola Marksa „burżuazja z swoimi poglądami bojaźliwymi i zbyt ugodowymi nie zdołałaby w ciągu dziesiątków lat ukończyć tego zadania. Krwawa interwencja ludu tylko utorowała jej drogę”.

Po obaleniu monarchii i ścięciu prowadzącego zdrazieckie konszachty z najezdźcami Ludwika XVI, wprowadzono ustrój republikański. Konstytucja „jakobińska” 1793 r. przetrwała Francję w republiki ludową. W oparciu o zwolnionego z ciężarów feudalnych chłopca oraz proletariatu miejski wystawiono 14 nowych armii, które pokonały wojska feudalnej koalicji. Jednakże nie zdołano opanować niebezpieczeństwa wewnętrznego. Spisek burżuazyjny 27 lipca 1794 r. (9 termidora II r.) obalił Robespierre’a. Do władzy doszło z powrotem wzbogacone mieszczaństwo, które konstytucją 1795 r. dla siebie zagarnęło władzę.

Ostatnią próbą wzięcia w obronę ludu pracującego przed wyzyskiem bogaczy był „spisek Równych” Babeufa. Po raz pierwszy w ciągu W. Rewolucji Burżuazyjnej została w programie politycznym babuistów postawione nie tylko zagadnienie proletariatu, ale nawet zarysował się problem dyktatury proletariatu, sformułowany ostatecznie przez Marksa i Engelsa w 1848 r.,

zrealizowany przez Wielką Rewolucję Socjalistyczną 1917 r. Babeuf zginął pod gilotyną (1797), ale jego program społeczno-polityczny stał się załącznikiem doktryny socjalizmu utopijnego.

Ogólnodziejowe znaczenie Rewolucji Burżuazyjnej Lenin określił w ten sposób: „Nie bez przyczyny nosi ona nazwę Wielkiej. Dla burżuazji — klasy, której interesy wyrażała, zrobiła tak wiele, że cały XIX wiek, który dał ludzkości cywilizację i kulturę, minął pod znakiem francuskiej rewolucji. Wiek XIX wprowadzał, urzeczywistniał, uzupełniał we wszystkich krajach krok za krokiem to, co stworzył francuski rewolucjonista reprezentujący burżuazję, której interesom służył, choć nie zdawał sobie z tego sprawy, ostaniając to słowami — wolności, równości i braterstwa”. Jej charakter postępowy ujawnił fakt, iż „dała ona światu takie podstawy burżuazyjnej demokracji, burżuazyjnej wolności, których nie można było już obalić”.

Wielka Rewolucja stanowiła również przełomowy moment w dziedzinie kulturalnej, stwarzając życiową atmosferę, która przez przeszło wiek ożywiła świat postępu. Dzięki temu Francuska Rewolucja Burżuazyjna stanowiła ważne ogniwo pośrednie w procesie demokratyzacji świata.

WĘDRÓWKA DOMU

Prawie dwieście lat stał w Moskali na nabrzeżu Gorkiego dom-pomnik architektoniczny, w którym mieszkał wybitny architekt rosyjski M. F. Kazakov. Gmach zwrócony był główną fasadą na rzekę Moskwę. Obecnie budowniczo wie przesunęli go na nowe miejsce o 70 metrów w głąb i zwrócili o 180 stopni, tak że teraz zwrócony jest główną fasadą do ulicy Osipenki. Przesunięcie gmachu dokonano na 300 stalowych wałach, przy pomocy 6 lewarów elektrycznych o nośności 20 ton każdy. Dla odwrócenia gmachu musiano przełożyć 7 torów dwuszynowych, wygiętych kołkami. Przesuwanie zostało ukończono w ciągu 5 dni, a charakterystyczne jest, że podczas tego przesuwania normalne życie mie-

szkańców domu nie zostało nikczym zakłócone. Bez przerwy czynne były przez cały czas wodociąg, kanalizacja, elektryczność i telefon.

ELEKTROBUS

Znana w fizyce zasada zachowania energii brzmi: energia nie może ulec urzeczywistnieniu, ani też powstać z niczego. Może tylko przechodzić z jednego ciała na drugie.

Przykładem praktycznego wykorzystania tej zasady jest nowy wynalazek, który podajemy za pismami radzieckimi. Jest nim mianowicie — elektrobusek.

Elektrobusek wyglądem zewnętrznym przypomina trolejbus, lecz konstrukcja jego opiera się na zupełnie innych założeniach. Mianowicie: pod podłogą wozu umieszczone jest duże koło zamachowe związane z silnikiem elektrycznym, który z chwilą doprowadzenia prądu w krótkim czasie nadaje kołu 3.000 obrotów na minutę.



Schematycznie przedstawiona konstrukcja elektrobusek. Trzy paki doprowadzają prąd do silnika, na pedzającego koła zamachowe. Koło to znajduje się pod podłogą (na rysunku umieszczono je dla lepszego widoczności z boku). Silniczek widoczny za kołem zamachowym daje napęd kołom pojazdu.

Wiadomo powszechnie, że niemiędko jest zamienić silnik elektryczny w prądnicę. Ma to miejsce właśnie w tym wypadku: silnik, który poprzednio napędzał koło, zostaje automatycznie przestawiony na wytwarzanie prądu elektrycznego, drogą wykorzystania energii mechanicznej zakumulowanej w wirującym kole. Ten prąd, doprowadzony do specjalnego silnika daje napęd kołom pojazdu i — elektrobusek jedzie.

Koło zamachowe ten szczególny akumulator energii, ma dość znaczne wymiary: średnica jego wynosi około 1,5 m, puje autobusom czy trolejbusom, waży 1.400 kg. Mimo to jegobusom,

pojemność energetyczna jest stosunkowo niewielka, bo przy wspomnianych już 3.000 obrotów na minutę — pozwala 12-tonowemu pojazdowi przejechać odcinek o długości 5 km.

Jest więc konieczne dość częste odświeżanie energii. Do tego celu służą mogą przystanki w komunikacji miejskiej.

Elektrobusek podjeżdża do chodnika i, zatrzymawszy się, podnosi trzy paki, którymi dotyka do przeła umieszczonego poziomo nad jezdnią. Na przeł ten nasadzone są trzy odizolowane od siebie rury, stanowiące bieguny prądu trójfazowego. W czasie, gdy pasażerowie wsiadają, koło uzyskuje więc z powrotem pełne 3.000 obrotów na minutę. Czynność ta nie przedłuża czasu postoju, gdyż przywrócenie koła pełnych obrotów po przejechaniu 1 km (zakładamy, że przystanki są nie rzadziej, niż o 1 km) trwa bardzo krótko.

Dzięki tym ulepszeniom rozpędzone i nie obciążone koło może wirować — bez uzupełniania energii — przez 12 godzin. Wobec tego dłuższe postoje, np. na skrzyżowaniach nie grożą unieruchomieniem pojazdu.

Elektrobusek ma liczne zalety. Nie wymaga kosztownej i szpeczącej ulice miast napowietrznej sieci elektrycznej. Ma pełną swobodę poruszania się w przeciwieństwie do trolejbusów czy tramwajów. Jest tańszy w eksploatacji, niż autobus i nie wydzielają gazów szkodliwych. Jego szybkość (około 50 km/godz.) nie ustępuje jego wymiarom, a mimo to jego waga wynosi około 1,5 t, puje autobusom czy trolejbusom.

ROZMOWA Z ZOSIĄ

o tanich przetworach owocowych

— Chciałabym, żeby zawsze trwał lato — westchnęła Anieli: zasnęła na stołku w kuchni swej sasiadki Zofii wyciągając opalone nogi na całą długość.

— Ja właśnie uwieczniałam lato w słoikach — odparła spokojnie Zofia wskazując stojącą baterię wózków, słoików, butelek.

— ???

— Korzystam z sezonu owoców i utrwalam je przez pasteryzację tzn. parokrotne podgrzewanie hermetycznie zamkniętego produktu w temperaturze 70-80 stopni C. Szczególnie nadają się miękkie jagody takie, jak: truskawki, czereśnie, agrest, wino, czarne jagody, porzeczki czarne, czerwone i białe, maliny...

— Ale jak radzisz sobie z cukrem? Przecież trudno w jednym miesiącu ulokować tyle cukru w konfiturach, żeby starczyło na długą zimę.

— Po prostu robię prizejwy bez cukru. Ważne jest przechowanie owoców, nie zaś cukru. Rezygnuję z kosztownych konfitur, w których dodatek cukru 66-100 proc. w stosunku do wagi owoców jest środkiem konserwującym i utrwalam przez uniemożliwienie dopływu powietrza, które, jak wiesz, jest źródłem bakterii, powodujących psucie przetworów.

— Opowiedz mi w formie instrukcji jak to robisz bez tyłu

uczonych terminów, z których i tak niewiele zapamiętam — rzekła Anieli, zniecierpliwiona wywodami Zofii.

— Najpierw przyznaj się, czy zapatrzyłaś się w wózek? — pytała Zofia.

— Mam ich bardzo mało i na tym polega kłopot — odparła ze wstydem Anieli.

— Możesz więc wykorzystywać butelki, które, jak widziałam, zalegają kawy kuchenne. Słuchaj teraz uważnie: w przetworstwie najważniejsza jest czystość rąk, następnie owoców. Butelki należy wyczołgać, wymyć okrągłą szczotką do czysta, zalać wodą tak gorącą, aby nie pękły, wysuszyć w ogrzanej piekarniku. Owoce przebrać, usunąć nadpsute, opłukać pod strumieniem bieżącej wody, lekko rozgotować z dodatkiem 5 proc. cukru, duże owoce rozdrobnić i nakładać do butelek. Ustawić na wkladce w kotle do gotowania bliźni, zalać wodą do wysokości owoców w butelkach, poprzedkładać gazetkami, zakorkować tamponkami z waty, które zapobiegają eksplozji i podgrzewać, nie doprowadzając do

wrzenia przez pół godziny jednego dnia, powtórzyć tę czynność drugiego dnia w celu zabicia zarodników bakterii. Następnie zatkając na gorąco wygotowanymi korkami, uszczelniać parafiną ze starej świecy. Przypatrzyć się... Zofia zręcznym ruchem wyjęła z korkowaną butelkę i zanurzyła ją w szalce, wypełnionej płynną parafiną. Gdy parafina zastygła, Zofia powtórzyła uszczelnianie. — Teraz mam pewność, że dostęp powietrza został odcięty — rzekła pokazując Anieli butelkę z truskawkami.

— Czyżbyś już zakupiła maliny — zapytała zdumiona Anieli, oderwana od notowania instrukcji kucharzom z pachem świeżych malin, które podsunęła jej Zofia. — To jest zeszłoroczny zapas z butelki. Zachowują aromat i smak świeżego owocu. Dodatek cukru uzupełnia nam na bieżąco w miarę używania przetworu.

— Są znakomite — entuzjastycznie chwaliła się Anieli — a jak będzie z wózkami?

— Muszę je najpierw obejrzeć. Znajdę na to czas jutro. Teraz wyjmę z kotła czarne jagody. Za przaszam cię, Anielciu, na zakup jagodową w grudniu — zakończyła żartobliwie Zofia, uchylając pokrywę kotła.

mgr B. Malanowicz

Konkurs tygodnia



Wielu pracowników naszych łódzkich instytucji wyjeżdża co roku na wieś dla pomagania w akcji żniwnej. Nasz znajomy, ob. Wrzeczko, też pojechał wykonywać te szlachetne prace społeczne do jednego z PGR, a wrażenia swoje z pobytu w nim wyraził następującym do nas rysunkiem. Rysunek ten zamieszczamy wyżej i czynimy go przedmiotem dzisiejszego konkursu.

Na czym on polega? Przypatrzyć się uważnie obrazowi i wyłowić z niego 5 elementów, które trzykrotnie się powtarzają. Gdy prawidłowo odgadnie znaczenie tych elementów, to z pierwszych liter piąciu otrzymanych w ten sposób wyrazów z łatwością złoży się tytuł rysunku ob. Wrzeczka.

A więc, drodzy Czytelnicy, do dzieła. Wysłcie swój spryt i sportęgawczość. Może zdobędziecie jedną z cennych nagród książko-

wych, które przeznaczyliśmy dla Was. Odpowiedzi prosimy nadsyłać do Redakcji „Dziennika Łódzkiego”.

Łódź 1, Piotrkowska 96 z dopiskiem na kopercie „Konkurs Tygodnia”. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w dniu 21 lipca br.

MAŁA KRONIKA FILMOWA

Młoda kinematografia bułgarska poszczycić się może nowymi osiągnięciami. Wkrótce zakończona zostanie realizacja pełnometrażowego filmu fabularnego pt. „Pod jarzmem”, opartego na znanej powieści klasycznej literatury bułgarskiej Iwana Wazowa. Film ten poświęcony jest walce narodu bułgarskiego przeciwko najezdom tureckim. Dobiać również końca realizacja filmu pt. „Nasza ziemia”, obowiązkowo pełna poświęcenia służbę bułgarskiej straży granicznej. (1)

W roku bież. ukażą się na WĘGRZECH trzy nowe filmy. Jeden z nich poświęcony jest życiu wielkiego muzyka węgierskiego — Erkele, drugi zaś życiu i walce Petoelego i bohatera narodu polskiego i węgierskiego — gen. Bema. Wielką popularnością cieszy się wyświetlany obecnie na ekranach kin węgierskich, film pt. „Strefa zachodnia”, poświęcony twórczej pracy narodu węgierskiego i zdemaskowaniu prowokacji imperialistycznych. (1)

UŚMIECH i żądło

Z. Apres'an

OSTATNIA KROPLA

Zawsze wdzierał się do mego gabinetu. Właśnie: nie wchodził, a wdzierał się i to w najbardziej nieodpowiedniej chwili. Jakby to Wam dobrze wyjaśnił... Jeśli łowicie ryby na wędkę, to łatwo zrozumiecie. Siedzisz sobie na brzegu z zapartym oddechem, czekasz. Cisza. Spływają drgną, mocno drgną... Bierze ryba, duża ryba. Jeszcze chwileczkę, a miałbyś ją. A tu w tej pełnej napięcia chwili, nieoczekiwanie słyszysz zza pleców głos:

— Łowisz, bracie? No, dobrze, łów sobie, ja ci nie będę przeszkadzał. Mam dużo spraw, śpieszę się...

Wyciągasz wędkę — pusta; zdobyłeś wyśliznęła się. I znowu męczące minuty oczekiwania.

Tak samo jest z myślą ludzką. Ucieka, niby spłoszony karaś. Bezceremonialny gość zakłóci ci nastroje roboczy i... poszedł. Znowu chwytasz za pióro i w natężonej ciszy usiłujesz sobie przypomnieć wniosek, do którego doszedłeś, odszukane przed chwilą, jedynie, odpowiednie do tego słowa. Już, już, zdaje ci się, że przypominasz sobie... Jeszcze chwileczka i...

— Słuchaj, stary, chcę zapalić, daj ognia do papierosa! Jeżeli natrafi na osoby, z którymi prowadzę rozmowę... wraca się bez skrępowania i już od progu grzmi:

— Słyszalesz, jak ministerstwo rozprawilo się z nami w komunikacie? Można oczekiwać, że niezadługo nas „dziabną“...

I wnet ciągnie dalej:
— Opowiem ci, bracie, anegdotkę, zatoczysz się ze śmiechu. Nie ma tu kobiet? Wyobraź sobie, wraca do domu mąż...

Zdumiony towarzysz, który przybył z oddalonej spółdzielni produkcyjnej po radę i wskazania, niezgrabnie podaje mi rękę i pośpiesznie sunie bokiem do drzwi.

A on, widząc nerwowe drgawki na mej twarzy, z ubolewaniem kiwa głową: — Co cię tak pokrzywiło? Nie dobrze! I to zaraz po powrocie z urzędowiska...

Nie było na niego żadnego sposobu. Zamykałem drzwi, ale wówczas docierał do mnie przez słuchawkę telefoniczną.

I zjawiał się, powtarzam wtedy, kiedy zajęty byłem powyżej uszu pilną pracą. Niezmiennie używał frazesu: Aaa, zdaje się, przeszkodziłem ci? — I siedział przez bite pół godziny nudnie papląc o sobie, o swym twórczym wysiłku, o tym, jak jest niedoceniany, jakiego jest zdania o nowym filmie i czym się różni jego zdanie w tej sprawie od poglądów znajomej fryzjerki, jakie są szanse drużyny piłkarskiej w nadchodzącym sezonie...

Gubił listy i oświadczenia pracowników, składane w naszej instytucji, gasił niedopałki o krawędź biurka, wyrwał

kartki z naszych podręcznych książek...



Czułem, że potrzeba tylko jakiejś drobnostki, by się czara cierpliwości przepełniła i abym się zdobył na krok decydujący. Tak się też stało.

Raz wpadł do mego gabinetu i od progu zagrzmiał:

— Przesłano do ciebie dla oceny mój projekt. Dlaczego go zdyskwalifikował?

— Projekt jest jeszcze su-

rowy i musi być gruntownie przerobiony...

Do tej pory widzę go, jak robi szerokie gesty przed moim nosem, trzymając mnie za guzik od marynarki i dyszy mi prosto w twarz:

— Surowy? Wymaga przeróbki? Już mam dosyć tego wszystkiego. O mnie zabiegają najważniejsze instytucje! Jeśliś taki mądry, to przerób go sam! Spowoduję nawet, żebyś właśnie ty musiał go przerobić. Żądam szacunku dla mojej pracy...

Koniec. To była właśnie owa ostatnia kropla.

Chwyciłem ciężką karafkę. Czy rzuciłem w niego? Skądże! Nalałem sobie wody i... zdobyłem się na okrzyk: „Wyność się!“

Wieczorem wyjechałem w sprawach służbowych. Po powrocie dowiedziałem się, że zwolniono go, jako bumelanta. Nie mam dlań żadnego współczucia i wcale go nie żałuję.

Tum. Skł.

Na granicy NRD

Z prasy: imperialiści amerykańscy przerzucają przez linię demarkacyjną do NRD przeszkolonych agentów z poleceniem dokonywania sabotaży i zbierania materiałów szpiegowskich.



Milicjant NRD do zatrzymanego:

— A więc wybierał się pan w odwiedziny do chorej ciotki w Lipsku. A tym ładunkiem dynamitu chciał ją pan na pewno postawić na nogi co?

MONETA

Do gospody w małym miasteczku francuskim wpada podniecony wieśniak i zwraca się do licznych, bawiących tam urlopowiczów:

— Może ktoś z panów jest przypadkiem weterynarzem? Mojemu koniowi wydarzyło się nie szczęście! W kieszonkę od kamli żelki noszę zawsze kawalek cukru dla mojego siwka i przyzywałem go by się o upomniał. Dzisiaj przez roztargnienie włożyłem do tej kieszonki monetę 5-frankową i gdy siwek dotknął pyskiem kamizelki odruchowo

sięgnąłem i dałem mu ten „cukier“. A teraz biedne zwierzę nie wie jak sobie z tym poradzić. Ciagle otwiera pysk, wnetrzności mu się przewracają, ale nie z tego nie wychodzi.

Jakiś gość podniósł się od stołu, poklepał wieśniaka po ramieniu i kazał się zaprowadzić do chorego konia.

Wyszedł na podwórze, gdzie w otoczeniu kilkunastu gapiów stało biedne konisko bezustannie kłapiąc wężami. Niezgrabny bez słowa wyjaśnienia lub pytania podszedł do konia, otworzył mu pysk i aż po bokiem wsadził rękę w gardło. Po chwili trzymał już monetę w palcach.

Wieśniak nie posiadał się z radości.

— Co za szczęście że był pan tutaj, panie doktorze. Co jestem winien?

— Ależ dobry człowieku, ja wcale nie jestem weterynarzem. Jestem po prostu urzędnikiem skarbowym...

(„Die Woche“)

Po wizycie Ridgwaya we Francji



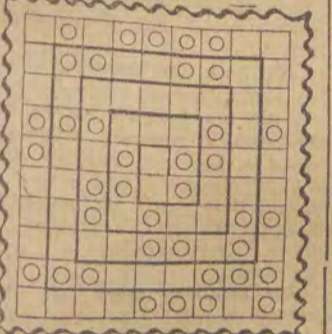
W HOTELU

— Sam jeden przeciw całej armii Ridgwaya nie dam rady.

Grot

ROZRYWKI UMYSŁOWE

1. CIĄGÓWKA



Rozpoczynając od dolnego narożnika wpisać do podanej figury spirale dośrodkowo szeregi wyrazów o poniższych znaczeniach, przy czym ostatnia litera jednego wyrazu jest zarazem pierwszą literą następnego wyrazu. Litery, które znajdują się w oznaczonych kółeczkach polach, czytane kolejno dadzą rozwiązanie.

Znaczenie wyrazów (w nawiasach ilość liter w danym wyrazie): Krzew owocowy (9) — Jednostka natężenia prądu elektrycznego (5) — Szyft łupkowy do pisania na tablicy sztywnej (5) — Figura geometryczna (4) — Ciepła nieochocza, powolna, nieruchawa, leniwa (6) — Sznur do chwytania koni lub dzikich zwierząt (5) — Zwierzę ssące nocne, opatrzone białą łojną (9) — Zwierzynek niebieski (6) — Drzewo liściaste (7) — Pierwszy raz podawana potrawa sezonowa (7) — Część cyrku (5) — Miara rosyjska długości (6) — Muzyka (4) — Okres czasu (3) — Czołowiek, który nie pracuje i zasługuje na protekcję i umiędzynarodowienie (11) — Wotanie, przywołanie, wywołanie (3) — Produkt pszczoły (4) — Półkój pod pokładem statku (6)

2. ELIMINATKA

Wypisać jednym ciągiem 10 wyrazów o niżej podanym znaczeniu. Następnie z wyrazów tych na leży wykreślić litery wchodzące w skład słowa, którego znaczenie brzmi: wyznaczona żywność codzienna dla koni; pozostałe litery, czytane w otrzymanym porządku, dadzą rozwiązanie.

Znaczenie wyrazów: 1. Część mowy nieodmienna. 2. Część reki. 3. Część portu, przeznaczona do budowy lub naprawy okrętów. 4. Zwierzęta raziące z rodziny owadów. 5. Łyszczyk, używany zamiast szklaka. 6. Przyrząd w statku wodnym, służący do kierowania nim. 7. Owad dwuskrzydły (samice jego kłuje bolesnie). 8. Produkt pszczoły. 9. Tkalinna czarna, owad z rzędu dwuskrzydłych (również zabawka dziecięca). 10. Za prawidłowe rozwiązanie obu powyższych zadań przeznaczamy do rozlosowania 3 nagrody książkowe, a co najmniej jednego — 2 dalsze nagrody pocieszenia (również książki). Rozwiązania nadsyłać prosimy w terminie tygodniowym pod adresem: Redakcja „Dziennika Łódzkiego“, Łódź — Piotrkowska 96, z dopiskiem na kopercie „Rozrywki umysłowe“.

ROZWIĄZANIE ZADAN z dnia 29 czerwca br.

1. Sprawa centralna... (arytmograf): Umocnienie spójni między miastem i wsią (sęp, wóz, wasy, szysła, studnia, Z powodu nie podania znaczeń wyrazów zadanie wyliczyliśmy konkursu).
Nagrody książkowe wysłaliśmy: 1. Justyńska Honorata, Łódź, Lutomska 123a. 2. Kozłowski Janusz, Łódź Obr. Stalingradu 112. 3. Żukowski Aleksander, ul. Bojowników Getta Warszawskiego 23 m. 23. 4. Banikowski Andrzej, Łódź, Wrzesnieńska 8 m. 6. 5. Lebiada Barbara, Kalisz, Dzierżyńskiego 3 m. 4.



— Za co mnie aresztujecie. Przecież jeszcze nie narysowałem. — Ale już samym zamiarem wyśtupe pan przeciw rządowi.

Ryszard Brudziński

NUMERY

Wszechwładny numerok ogarnął nam życie I wciągnął się hultaj do handlu i biur — Numery się dwoją, gdzie tylko spojrzycie, Panują i mocne są bestie jak mur.

Na przykład jest zimno, do domu daleko (Niedawno termometr nizinny miał rękę) — Chcesz rozgrzać się trochę, więc idziesz po mleko I patrzysz na szylizik — to „Bar nr 5“.

Chcesz oddać materiał do szycia krawców, Niejeden z nas dobrze kłopoty te zna, Nad firmą niech żona się twoja nie głowi — Usługi ci odda nasz „Punkt nr 2“.

Po całym dniu pracy odczuwasz zmęczenie, Więc lukniesz rozrywkę, teatru i gry, Przeglądasz dzienniki i jest ogłoszenie — Rozrywka, emocja — to „Cyrk nr 3“.

Przedszkole „16“, a żłobek „13“, Skład trumien „9“ i numer ma sklep: Z konfekcją „20“, z jajkami „12“, „30“ ma mydło, a „8“ ma lep.

Dostajesz gorączki, korowód numerów Przed okiem ci miga i głupstwa chcesz pleść, Więc lekarz przychodzi i kupa felcerów, A potem apteka, a numer ma „6“.

I wpadasz w malinę, świat cały wiruje, Numery świat wzięły, numerem jest tio, A żona troskliwie się w ciebie wpatruje — To żona? Tak, żona — a numer ma „100“.

A tyle jest imion, a takie nazwiska, Ze numer się zgubi i zejdzie na psy I przyjdzie raz kreska na pana Matyska I zniknie bar piąty i „Cyrk nr 3“.

Więc będzie na przykład rozrywka: cyrk „Mgiełki“, Do „Mgiełek“ popieszysz na pewno co tchu, Księgarnia „Sienkiewicz“, przedszkole „Kazetki“ Nazw tysiąc się ciśnie z miliona i stu.

SZACHY

OD REDAKCJI:

W ciągu wielu lat istnienia „Dziennika Łódzkiego“ utrwalają się już mocno tradycje cotygodniowych działów szachowych. Totaż wielu czytelników naszego pisma z zadowoleniem na pewno powita wzniesienie tego działu w naszym piśmie. Krótka, bo kilkutygodniowa za ledwie pierwszą w ukazywaniu się kącika szachowego postużyła redakcji do omówienia i opracowania nowych jego form.

Obecny kącik szachowy pod redakcją przewodniczącego sekcji szachowej ŁKKF Andrzeja Karnkowskiego ma spełnić nowe, odmiennie od poprzednich zadania. Szachy zdobyły sobie w ostatnich latach tysiące nowych zwolenników. Jak grzyby po deszczu powstają w dziesiątkach klubów sportowych w mieście i na wsi sekcje szachowe. Rzecz jasna, że poprzedni elitarny — rzecz można — kącik szachowy nie mógł i nie spełniał roli pomocnika w opanowywaniu tajników gry dla reszty szachistów. A temu właśnie celowi służyć będzie przede wszystkim kącik obecny, redagowany przez Andrzeja Karnkowskiego. Służyć temu będą zarówno informacje z życia i działalności klubów szachowych w naszym województwie, jak i ogólne wiadomości o wydarzeniach interesujących szachistów z areny międzynarodowej.

Pomocą w umasowieniu sportu szachowego będą niewątpliwie aktualne przykłady ciekawych partii, ilustrujące podstawowe zasady gry szachowej oraz podstawowe informacje instrukcyjne.

Takie założenie obecnej redakcji kącika szachowego powinno pobudzić kółka szachowe do wysyłania pod adresem „Dziennika“ swoich uwag czy decyzji.

Dyskusja na łamach kącika pozwoli niewątpliwie na silniejszą aktualnie przydatność ciekawych partii, ilustrujące podstawowe zasady gry szachowej oraz podstawowe informacje instrukcyjne.

MIEDZYNARODOWY TURNIEJ W MIEDZYDZROJACH

W niedzielę, dnia 6 lipca br. skończył się IV Międzynarodowy Turniej Szachowy w Międzyzdrojach.

W turnieju wzięło udział 10 Polaków, 2 Węgrów, 2 Rumunów, 2 Bułgarów i 2 reprezentantów NRD.

Zabrakło na starcie zawodników ZSRR i Czechosłowacji, a również Węgrzy nie przystali swoich najlepszych zawodników, tak, że obsada była słaba.

Turniej ten przebiegł pod znakiem walki młodości z rutyną — zwyciężyła młodość! Czas więc aby i u nas zainteresowano się wybijającą młodością.

Wyniki przedstawiają się następująco:

I-II miejsce podzielili przedstawieli młodego pokolenia Białego (Rumunia) i Milew (Bulgaria) II p., III-IV Szily (Węgry) i Makarczyk (Polska) 10 p., V Tarnowski (Polska) 9,5 p., VI Szaba (Rumunia) 8 p., VII-VIII Bobcow (Bulgaria) i Koch (NRD), IX-XII Gawlikowski, Piater, Pytlakowski, Sliwa 7,5 p., XIII-XIV Ariamowski — Litmanowicz 7 p., — wszyscy Polska, XV-XVI Grynfeld (Polska) — Bakonyi (Węgry) 6 p., XVII Kubart (NRD) 3,5 p.

Białe Madel — Rumunia



Czarne Litmanowicz — Polska Słowiańska

1. d4, d5. 2. c4, c5. 3. Sf3, Sf6. 4. Sc3, dxc3. Obrona słowiańska jest specjalnością Litmanowicza.

5. e3, b5. 6. a4. 7. Sa2, e8. 8. Gc4, Gb7. 9. 00. Ge7. 10. He2. 0-0. 11. b3, Sbd7. 12. Gb2, Ha5. 13. Sc1, c5. 14. Sd3, cxd4. 15. S:d4.

INDYWIDUALNE MISTRZOSTWA ŁÓDZI JUNIORÓW

W Łodzi zakończył się turniej o mistrzostwo juniorów. Po zwycięskiej walce i mieście i tytuł mistrza zdobył Gasiorowski Ryszard AZS, drugim był Jasiewicz MDK, III i IV podzielili Przybyli i Najdekier obaj z MDK.

MECZ JUNIORZY — SENIORZY

Dla uczczenia Złotu Młodych Przewodników — Budowniczych Polskiej Ludowej rozegrano w Łodzi mecz pomiędzy reprezentacją młodszych i starszych. Mimo osłabionych składów walka była ciekawa i zakończyła się zwycięstwem seniorów 8,5-3,5. Do ciekawszych wyników należy zaliczyć porażkę Regedzińskie Go z Witkowskim i remis Kleczewska — dr. Hermanowa.

Ważne dla wyjeżdżających na urlopy
Bony mięsno-tłuszczowe można realizować z góry

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego chce umożliwić osobom wyjeżdżającym na wczasy wykorzystanie przydziałów na bony mięsno-tłuszczowe, zezwoliło na jednorazowe pobranie z góry wszystkich artykułów za cały okres urlopu.

Konsument obowiązany jest jedynie do zawiadomienia sklepu tydzień naprzód o chęci pobrania wszystkich niezbędnych mu za okres urlopu artykułów, a przy odbiorze okazać kartę urlopową wystawioną przez zakład pracy.

Artykuły zamówione przez konsumenta, a nie odebrane w określonym terminie nie będą już później wydawane. Sklep przy realizacji zamówień urlopowych potwierdza pobranie na karcie urlopowej.

Z udogodnienia tego mogą również korzystać rodziny wyjeżdżających na urlop z tym że na karcie urlopowej zostanie stwierdzone iż rodzina pracującego wyjeżdża na urlop na okres nie dłuższy niż 1 miesiąc.

Aby ułatwić wczasowicom konsumpcję i przechowanie po branych artykułach sklepy będą mogły wydawać miast mięsa samą tylko wędlinę lub konserwy w stosunku — 0,6 kg konserwy za 1 kg mięsa.

Wieloletnik ŁÓDZKI

* Od godz. 19 przygrywać będzie dziś w ogrodku „Tivoli” orkiestra a od 21.45 w uroczystym programie artystycznym wystąpią J. Darski, H. Wileczyńska, Stawiajer i Wayda.

* Bogaty asortyment słowników języków obcych posiada Klub Międzynarodowej Książki i Prasy ul. Piotrkowska 86. Wśród słowników znajdują się m. in. rosyjsko-polski, czesko-polski, niemiecko-polski, angielsko-polski techniczny, rosyjsko-polski techniczny i wyrazów obcych w języku rosyjskim.

* Odczyt pt. „Walka o zjednoczone, pokojowe, demokratyczne Niemcy” wygłosi dziś o godz. 10 przy ul. Wólczańskiej 5 dyr. Izby Rzemieślniczej ob. Cz. Szczepaniak.

* Jutro junacy „SP” wyjeżdżają na letnie brygady. Zbiórka junaków o godz. 9 przy ul. Targowej 50, Nowotki 195 i Spornej 73.

* Pracownicy Zw. Branżowego Odcinowo - Włókienniczego realizując podjęte zobowiązania udają się w następną niedzielę do Brzezina w pow. sieradzkim aby uporać z terenem budowy gmachu dla Spółdzielni Pracy „Jutrzenka”.

JEDZIEMY NA ŻNIWA

Łódź zdała egzamin na piątkę

Uchwała Prezydium Rządu i CRZZ w sprawie szerokiej pomocy społecznej w pracach żniwno-omłotowych, spotkała się ze zrozumieniem i aprobatą łódzkiego społeczeństwa. Wydział Organizacyjny ORZZ w Łodzi kończy już prace werbunkowe wśród łódzkich zakładów pracy oraz w województwie, przy czym limit dla Łodzi i województwa wynoszący 3.600 osób został już osiągnięty.

W dalszym ciągu jednak napływają zgłoszenia zbiorowe i indywidualne z szeregu zakładów pracy. Wydział organizacyjny otrzymuje w tej sprawie kilkanaście telefonów dziennie. Ostatnio np. wpłynęło zgłoszenie z Akademii Medycznej, z której zadeklarowała udział w akcji żniwnej kilkudziesięcioposobowa grupa lekarzy i personelu administracyjnego. Zgłosiła się również ochotniczo 7-osobowa grupa pracowników z Głównego Instytutu Włókiennictwa. Egzamin z wyrobienia społecznego zdał więc tym razem lodzianie na piątkę.

Wyjazd przewidywany jest około 20 lipca. W tym czasie wyjedzie z naszego miasta pierwsza grupa pracowników, która liczyć będzie 1.200 ludzi. — Dwie następne grupy o tej samej ilości osób opuszczą Łódź w odstępach tygodniowych, pracą bowiem w polu trwać będzie 7 dni. W skład każdej takiej grupy wchodzić będzie 800 mieszkańców Łodzi i 400 z województwa. Po przybyciu na miejsce, tj. do województwa szczecińskiego, każda grupa zostanie rozdzielona na 11-osobowe brygady, do których przydzielani będą w miarę możliwości członkowie tego samego związku zawodowego. Każda brygada wybierze spośród siebie męża zaufania, który czuwać będzie nad interesami brygady.

Podczas pobytu na żniwach opiekę nad brygadami sprawować będą również członkowie miejscowego Zw. Zaw. Prac. Rolnych. Pracownicy będą otrzymywali wynagrodzenie przysługujące pracownikom sezonowym oraz wartościowe wyżywienie.

Oprócz pracowników umysłowych wyjedźdzą również na żniwa 700-osobowa grupa studentów uczelni łódzkich, którzy pracować będą w województwie szczecińskim i olsztyńskim.

Wolne miejsca są jeszcze na wczasach w mieście

Trwające już prawie dwa tygodnie w parkach 3 Maja, w Zdrowiu, w Julianowie i w Rudzie wczasy w mieście zdobyły zastrzeżoną popularność. Uczestniczy w nich około 600 dzieci.

Wczasy te jednak nie są w pełni wykorzystane gdyż kilka dziedziat miejsc jest jeszcze wolnych.

I dlatego matki, których dzieci nie wyjeżdżają nigdzie powinny nie zwlekając zapisać je na ten rodzaj wczasów.

Zgłoszenia przyjmuje bezpośrednio kierownik każdego ośrodka.

skim. Najwięcej, bo aż 240 studentów zgłosił Uniwersytet Łódzki, 113 Politechnika, po kilkadziesiąt osób wyjeżdża również z Akademii Medycznej, Wyższej Szkoły Ekonomicznej i PWSP. Natomiast godnym pożałowania jest fakt, że znalazła się w Łodzi uczelnia, z której nikt ze studentów nie weźmie udziału w żniwach. — Jest nią Wyższa Szkoła Aktorska, z której nie zgłosił się ani jeden kandydat. Działające na terenie WSA organizacje społeczne i polityczne wyrażają niewątpliwie z tego faktu odpowiednią wniósłki.

Studentom z WSA dajemy za przykład studentów z innych uczelni, którzy niejednokrotnie zrezygnowali z wczasów studenckich, aby wziąć udział w żniwach, dając tym dowód wysokiego wyrobienia ideowego oraz należytego zrozumienia obowiązków studenta w Polsce Ludowej.

W ten sposób uczynili m. in. studenci Matusiak i Kowalski z WSE oraz przewodnicząca wydziału nauki Z. U. Z. M. P. przy U. Ł. — Majchrowska.

Oprócz pomocy w żniwach, studenci będą prowadzili wśród miejscowego społeczeństwa szeroką akcję kulturalną, pomogą w pracy wiejskim kołom ZMP oraz propagować będą wśród młodzieży znaczenie Złota Budowniczych Polski Ludowej.

(si)

Brak nadzoru a często książek życzeń i zażaleń Remonty domów łódzkich wciąż jeszcze kuleją

Przedwczoraj Komisja Gospodarki Mieszkanowej przy Radzie Narodowej m. Łodzi dokonała inspekcji remontowanych domów. W teren wyruszyło 48 osób wzywając 89 posesji. Jest to druga tego rodzaju inspekcja w br. Od czasu pierwszej, która odbyła się w lutym, radni zanotowali dużą poprawę jeśli chodzi o tempo wykonywanych prac, zainteresowanie remontami przez komitety domowe, odpowiednie zabezpieczenie materiałów budowlanych oraz nadzór robót.

Na wielu posesjach, jak np. przy ul. Grabowej 6, stwierdzono, że remont przebiega bez zarzutu, załoga pracuje wzorowo, komitet domowy żyje sprawami remontu a nadzór robót jest dobry. Podobnie przedstawia się sprawa przy ul. 22 Lipca 34, Konarskiego 5 oraz 22 Lipca 44, gdzie zarówno dozorca jak i komitet domowy dba o dobre zabezpieczenie materiałów. Niektóre remonty są już skończone i lokatorzy wyrażają pełne uznanie jak np. przy ul. Zgierskiej 164.

Niestety nie wszędzie jest tak dobrze. Są takie posesje gdzie remonty wykonywane są niedbale i nikt się o to nie troszczy. Kapitałnym przykładem jest dom przy ul. Limanowskiego 96. Remont rozpoczęto tu 28.VI.br. i trwa on... I dzień. Następnego dnia prace przerwano.

Pozostawionymi materiałami komitet domowy nie interesuje się zupełnie, nie interesuje się też zbytnio dalszym tokiem roboty.

Podobnie jest przy ul. Lipowej 48. Tutaj roboty przerwano przed 2-ma tygodniami. Lokatorzy trzymają meble na korytarzu, gdyż mieszkania są niewykończone, a okna powymywane.

Wiele zastrzeżeń dotyczy jakości robót. Np. remont przy ul. Wiercowskiego 14 wykonano niechlujnie. Dach przecieka, rany okienne są niedopasowane. W domu przy ul. Sienkiewicza 79 ściany i sufit są półkołiste i popekane tak, że wyglądają jakby miały runąć. Podobną sytuację zastano w domu przy ul. Przędzalnianej 4.

Na tych budowach, które są remontowane niedbale często nie ma książek życzeń ani dzienników budowy, gdzie inspekcja nadzoru zapisuje swe uwagi. Spotkano się z tym w domu przy ul. Malinowej 4, Brzozki 63, i Obornickiej 5, gdzie roboty przerwano z braku nadzoru.

Złe remonty łączą się też prawie zawsze z brakiem nadzoru. Przy ul. Kilińskiego 87 gdzie robota mocno kuleje i przewleka się, inspektor nadzoru St. Ilewicz był od dnia 24.III.br. do chwili obecnej aż 7 razy.

WNIOSKI: Miejskie przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane winno jak najszybciej naprawić swe błędy, w szczególności zmocnić nadzór nad robotami, zaprowadzić bezwzględnie wszędzie książki życzeń i zażaleń, dzienniki robót oraz harmonogramy pracy.

Byłoby pożądanym także, aby radni, którzy przeprowadzili inspekcję, interesowali się stale remontowanymi posesjami, biorąc je pod prostą pod swoją opiekę. (Kas)

Bony mięsno-tłuszczowe na sierpień

Rozdział bonów mięsno-tłuszczowych na sierpień dla Zakładów Pracy państwowych i społecznych odbędzie się w terenie przydzielonych Oddziałach Handlu — Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Łódź — Śródmieście Al. Kościuszki nr 1, Łódź — Północ ul. Limanowskiego nr 40, Łódź — Południe ul. Pabianicka nr 210 w godz. 8-13 w następujących terminach:

15, 16, 17 i 18 bm. — zgłoszą się zakłady pracy zatrudniające od 1 — 200 pracowników.
 19, 21, 23 bm. — zakłady pracy zatrudniające od 201 — 500 pracowników.
 24, 25 bm. — zakłady pracy zatrudniające ponad 500 pracowników.

Pracownicy zatrudnieni w prywatnych zakładach pracy i wszyscy nie osoby indywidualnie odbierające bony (emeryci, osoby samotne, pomoce domowe itp.) winni pobrać i poświadczyc zgłoszenia z dwoma czerwonymi pasami u swych prowadzących meldunków. Wydawanie bonów mięsno-tłuszczowych nastąpi:

DRN Łódź — Śródmieście — Komisariat nr 1 w dn. 26. VII. 52 r., Komisariat nr 3 i 4 w dn. 28 lipca 52 r., Komisariat 5 i 6 w dn. 29 lipca 52 r., Komisariat 7 w dn. 30 lipca 52 r., Komisariat 8 w dn. 31 lipca 52 r.
 DRN Łódź — Północ — Komisariat nr 9 w dn. 26 lipca 52 r., Komisariat nr 10 w dn. 28 lipca 52 r., Komisariat nr 11 w dn. 29 lipca 52 r., Komisariat nr 12 w dn. 30 lipca 52 r., Komisariat nr 13 w dn. 31 lipca 52 r.
 DRN Łódź — Południe — Komisariat nr 14 w dn. 26 i 28 bm., Komisariat nr 15 w dn. 29 lipca, Komisariat nr 16 w dn. 30 i 31 bm.

Rejestracja bonów mięsno-tłuszczowych na sierpień odbędzie się będzie we wszystkich sklepach spożywczych i m. sarskich od 15 do 25 lipca rb. Dla emerytów, rencistów i zakładów prywatnych w dniach 1 i 2 sierpnia rb.

DZIELNA ANIA

Kiedy Ania Binkowska skończyła szkołę przemysłową i wstąpiła do ZMP — był rok 1949. Ania pracowała już wów czas w Łódzkich Zakładach Przemysłu Odzieżowego im. Więckowskiego. Obsługiwała maszynę zwaną pikówką. Obok niej, na sąsiadującej z pikówką fastrygowce, pracowała jej koleżanka.

— A gdybym tak spróbowała żyć na tych dwóch maszynach? — zaczęła wtedy rozmyślać. — Koleżanka mogłaby przejść na tną pozycję, a przecież w naszych zakładach potrzeba jest jak najwięcej rąk do pracy.

Po kilkudniowych rozważaniach, zagadnęła na ten temat letnią toaletę drzew w parkach i skwerach.

Miejskie Przedsiębiorstwo Ogródnicze wydało ostatnio ogólnodawną walkę szkodnikom drzew i krzewów w parkach i skwerach łódzkich. W tym celu specjalna ekipa MPO spryskuje zagrożone drzewa roztworem „Azotoku”. W ten sposób rozprawiono się ostatnio z szkodnikami żerującymi na topolach włoskich na skwerze przed Dworcem Fabrycznym oraz w innych miejscach. Podobne prace mające na celu zniszczenie szkodników, będą również kontynuowane w okresie jesienno-zimowym. (si)

ANIA

Salowa. Ale ta oburzyła się na młodą dziewczynę. — Co? Sama na pikówce i fastrygowce? Chcesz chyba zaważyć plan i zaszkodzić całej taśmie... — Nie zaszkodzię — odpowiedziała pewnym głosem Ania.

Salowa uznała jednak rozmowę za skończoną. Odeszła skontrolować pracę nowoprzyjętej szwaczki. — Ania przyszła nazajutrz rano nieco wcześniej do zakładów. Nie poszła jednak na salę, lecz udała się do dyrekcji. Tutaj rozmowa trwała krótko.

— A no jeśli uważasz, że dasz radę — to spróbuj. Możesz liczyć na naszą pomoc. Jeszcze tego dnia Ania zasiadła sama do dwóch maszyn. Przez całe osiem godzin próbowała z rytmem taśmy. Próba wypadła zwycięsko.

Młoda, smukła blondyneczka w brązowym fartuszkuz białym kołnierzykiem — usmiecha się lekko. — Dziś już mało kto w zakładach pamięta, że kiedyś dwie osoby obsługiwały te maszyny. Od trzech lat na każdym piętrze pracuje tylko jedna...

Ania Binkowska jest delegatką na Zlot Młodych Pracownicików w Warszawie. — Od chwili zorganizowania pierwszej masówki, na której odczytany został apel Zarządu Głównego ZMP — mówi Binkowska — cała nasza młodzież mówiła i myślała tylko o Złocie. Podjęto szereg zobowiązań, dotyczących oszczędności, podniesienia wydajności pracy, wreszcie — produkcji bez poprawek. Każdy starał się pracować jak najlepiej, aby zasłużyć na wyjazd do Warszawy. Oczywiście, nie obyło się bez różnych pogłosek. Mówiono np., że typowanie odbędzie się po kumotersku, że pojedą tylko zetempowcy itp.

— A jak, wasze kole — podchwytuję — starato się przelamać tę nieufność do organizacji? — Mówiliśmy na każdym kroku, że wszyscy pracownicy, zorganizowani i niezorganizowani mają równe prawo do wyjazdu. Potwierdziły to całkowicie wybory delegatów na Zlot.

Swoje zobowiązanie zlotowe Ania Binkowska wykonała w 179 proc., przy utrzymaniu 100-procentowej jakości. Ania jest dumą swych zakładów. Tadeusz Giegier

NIEDZIELA 13 LIPIEC
 DZIS Eugeniusza JUTRO Bonawentury

WAŻNE TELEFONY
 Pogot Ratunkowe 254-44
 Straż Pożarna 8
 Kom Miejska MO 253-60
 Miejski Ośr Infor 159-15

DYZURY APTEK

13. VII. (NIEDZIELA):
 A S nr 13 (Obr Stalnego 15), A S nr 49 (Pabianicka 218), A S nr 16 (Jeszcze 82), A S nr 19 (Marsz. Stalina 50), A S nr 17 (Wróblewskiego 54), A S nr 26 (Kopernika 26), A S nr 50 (Piotrkowska 67), A S nr 53 (Plac Kościelny 6).

14. VII. (PONIEDZIAŁEK):
 A S nr 1 (Pabianicka 30), A S nr 11 (Piotrkowska 127), A S nr 12 (Przedz. 59), A S nr 43 (Zielona 28), A S nr 14 (Wschodnia 54), A S nr 81 (Limanowskiego 47), A S nr 41 (Al. Kościuszki 48) dyżuruje codziennie.

DYZUR POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY
 Dziś dyżuruje cała doba szpital im. M. Curie-Skłodowskiej — ul. Curie-Skłodowskiej 13; 14. 7. szp. im. dr. H. Wolf — ul. Lagiewnicka 34.

CO? Gdzie? KIEDY?

TEATRY

NOWY (Wieckowskiego 15)
 Występy Opery Śląskiej g. 14 „Don Pasquale”, g. 19 „Faust”, 14. VII. g. 19 „Dama pikowa”.

WOJSKA POLSKIEGO (Jaracza 27-29) — 13 i 14 VII. g. 19 „Bankrut”.

MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Niespokojne szezeciście”, 14. VII. nieczynny.

LETNI (Piotrkowska 94) g. 19.30 „Objeżdżalnia społeczna” 14. VII. nieczynny.

KINA

BAJKA (Franciszkańska 31) „Nikt nie wie”, dod. „Dbaj o zdrowie”, g. 18.18, 20. por. 11; 14. 7. g. 18, 20. dozow. od lat 14

BAŁTYK (Narutowicza 20) „Pod niebem Sycylii”, g. 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30, por. 10; 14. 7. g. 16.30, 18.30, 20.30, dozow. od lat 18.

1 MAJA (dawn Robotnik) — dla młody (Kilińskiego 176) „Wesoly Jarmark” g. 15.30, 17.30, 19.30; dozow. od lat 12; 14. 7. „Przybrana córka” g. 17.30, 19.30, dla młody. niedozow.

SOJUSZ (Nowe Złotno) „Orzeł Kaukazu” I ser. dod. „Dnr brzusznik” g. 17.19, por. g. 11 „Romans z konrabasem” (dla dzieci); 14. 7. g. 19.30, dozow. od lat 12

STYLWY (Kilińskiego 123) „Na granicy”, dod. „Rozwój form zwierząt” g. 18, 20; 14. 7. g. 18, 20; dozow. od lat 12

SWIT (Bahucki Rynek 1) „Nedźnicy” II ser. dod. „Czy wiecie, że...” nr 4-51, g. 18, 20, por. 11 14. 7. g. 18, 20, dozow. od lat 14

IATRY (Sienkiewicza 40) Nieczynne z powodu remontu.

WISLA (Przejazd 2) — „Akela — B”, dod. „W kraju Socjalizmu” nr 2-52, g. 15.45, 18, 20.15, por. 12; 14. 7. g. 15.45, 18, 20.15, dozow. od lat 14

WŁÓKNIARZ (Próchnicka) „Małżeństwo aktorów”, g. 16.30, 18.30, 20.30, — 16.30, 20.30, dozow. od por. 11; 14. 7. g. 16.30, lat 14

WOLNOŚĆ (Napierkowskiego 15) „Sekretarz Rejkom”, dod. „Czy wiecie, że...” g. 16.30, 18.30, 20.30, dozow. od lat 12

ZACHĘTA (Zelerska 26) Nieczynne z powodu remontu.

MEŁDA GWARDIA (dla młodzieży — Zielona 2) „Aleksander Matrosow” (Przeł. filmów młodz.). „Listopad w Tuchumli”, g. 14, 16, 18, 20, por. 12; 14. 7. „Bokserzy” g. 16, 18, 20.

MUZA (Pabianicka 175) „Kariera w Paryżu”, dod. „Sprzymierzeńcy za Łabą”, g. 16, 18, 20, dla młody. niedozow. — 14. 7. „Pieśń tajgi” g. 16, 20, dozow. od lat 12

POLONIA (Piotrkowska 67) „Mury Malapagi” — dod. „Go home” g. 16.30, 18.30, 20.30, por. 11; 14. 7. g. 16.30, 18.30, 20.30, — dozow. od lat 14

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74) „Cienie na torach”, dod. „Zerań”, g. 16, 18, 20; 14. 7. g. 18, 20, dozow. od lat 14

REKORD (Rzgowska 2) Nieczynne z powodu remontu

ROMA (Rzewska 84) — „Pan Dery” g. 15.30, 18, 20; 14. 7. g. 18, 20, dozow. od lat 14

Głosy i odgłosy

NABIJAJA W BUTELKĘ

Czytelnik nasz, ob. W. R. prosi za naszym pośrednictwem dyrektora MHD o zwrócenie uwagi na sklep nr 335 mieszczący się przy rogu ul. Kilińskiego i Nawrot. Personel tego sklepu pobiera nadmierne ceny za ocet, żądając za pół litra 1 zł 80 gr oraz 60 gr za butelkę. Według posiadanych przez nas informacji pół litra octu wraz z butelką kosztuje 1 zł 80 gr, a nie 2 zł 40 gr. W razie dostarczenia przez Klienta butelki płaci on za ocet 1 zł 35 gr.

CHCA BUDOWAĆ

Chłopcy z dzielnicy Zdrowie zapytują za naszym pośrednictwem Komendę „Służba Polsce” czy i kiedy będą mieli możliwość wyjazdu do pracy w szeregach brzożdy zatrudnionej w Stoczni Gdańskiej.

Jak informują nas młodzi czytelnicy, koledzy ich odbywający służbę w tej brzożdzie zachęcają ich do pięknej i ciekawej pracy w stoczni.

„My też chcemy budować okręty dla Polski Ludowej” — piszą junacy z Zdrowia.

ZAPOMNIANE SMIECI

Lokatorzy posesji przy ul. Narutowicza 107 uskarżają się na zaduch panujący na podwórzu, a wydobywający się ze sterty śmieci nie wywożonych od pół roku. Nad zwaliskami odpadków krąży tysiące much i mieszkańcy domu mają uzasadnione obawy, że wobec liczebnej przewagi przeciwnika będą musieli ustąpić z placu boju jako pokonani.

Mamy nadzieję, że miejskie władze sanitarne pouczą właściciela względnie administratora posesji o konieczności uprzątnięcia śmieci.

Do młodej Warszawy...

W pokoju pachnie eterem. W klinice wewnętrznej Akademii Lekarskiej przebywają na praktyce uczniowie Szkoły Pielęgniarskiej nr 2 w Łodzi.

Młode dziewczęta w białych, szpitalnych fartuchach żywo opowiadają, jak to w ramach Czynu Złotowego zorganizowały zespoły pieśni i tańca oraz zespół recytatorski, wyjeżdżając wraz z pracownikami zakładów produkcyjnych na wycieczkę z programem artystycznym.

Odpowiedzialną jest praca pielęgniarki. Daje olbrzymią satysfakcję, ale wymaga wielu trudów no... i dobrego zdrowia. Toteż aby wzmocnić siłę fizyczną wszystkie koleżanki zobowiązały się zdobyć odznakę S. P. O. 54 z nich już ją uzyskało, reszta kończy zdawanie norm — mówi kol. Wejtaszczyk.

Delegatki na Złot to uczennice produkujące w nauce i pracy społecznej.

Teresa Turand — niezorganizowana — przez cały rok systematycznie pracowała, osiągając dzięki temu świetne wyniki w nauce.

Najmłodsza spośród delegatek uczennica X-go kursu Teresa Książek, jest przewodniczącą samorządu szkolnego i aktywistką ZMP.

Trzecią delegatką jest Felicycja Graczyk z kursu VIII.

Za tydzień wraz z młodymi górnikami śląskich kopalni, z murarzami Nowej Huty i MDM, z włóknarzami, hutnikami i przodującą młodzieżą wiejską, pomaszerają dziewczęta Służby Zdrowia ulicami Warszawy. Warszawy młodej jak oni. (z)

czasie 4-godzinnej przerwy obiadowej. Nie sądziłyśmy, że dzięki temu będziemy miały tak dobre wyniki. Plan czerwcowy wykonaliśmy nie w 115 a w 126 proc. Pierwsze zameldowałyśmy w dyrekcji o wykonaniu zobowiązania złotowego.

Czesława Pietruszewska, Stanisława Zaganiacz i Izabela Smolec tworzą najlepszą brygadę młodzieżową spośród czterech podlegających dyrekcji MHD Łódź — Śródmieście. Wszyscy zresztą młodzieżowcy z tej dyrekcji zrealizowali swoje zobowiązania złotowe w 108 proc. dając państwu dodatkowo przeszło 28 tysięcy złotych. Z dumą też mówią o sobie: — Jesteśmy gotowi na Złot. Będziemy godnie reprezentowani przez naszych najlepszych kolegów takich jak kol. Pietruszewska, którzy po powrocie opowiedzą nam o radośnym święcie młodzieży polskiej, my zaś zobowiązujemy się zastąpić w pracy tych, którzy w naszym imieniu jadą na Złot do Warszawy.

W oknie księgarni

BALZAC H. — Listy dwóch młodych meżatek. Z francuskiego tłum. J. Rogoziński. Powieść w formie listów dwóch przyjaciółek, młodych kobiet z środowiska francuskiej arystokracji XIX w., przedstawia losy bohaterki, która daremnie próbuje przeciwstawić się bezdusznemu egoizmowi swej bezwzględnej rodziny.

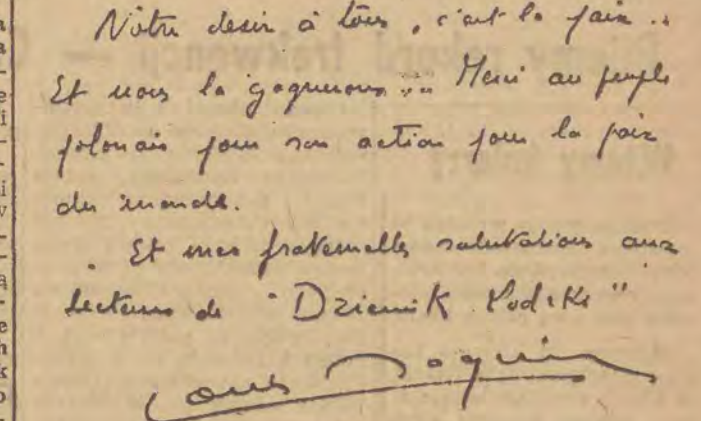
MARIVAUX P. — Kariera wieszczki. Z francuskiego tłum. J. Iwaszkiewicz. Świetna powieść z XVIII wieku o karierze młodego wieszczki, który przez małżeństwo z podstarzałą dewotką dostaje się do świata burżuazji.

LEMPICKI St. — Renesans i humanizm w Polsce. Materiały do studiów. Zbiór rozpraw opartych na badaniach źródłowych, stanowiący cenny materiał do dalszych studiów nad polskim Renesansem.

Powitanie artystów francuskich w Łodzi

(Dokończenie ze str. 1) Po krótkich przemówieniach powitalnych, wygłoszonych przez przedstawiciela Wydziału Kultury Prezyd. R. N. m. Ło-

go jedno przedstawienie anty-imperialistycznej sztuki Rogera Vaillanda „Pułkownik Foster” przyznaje się do winy: — sztuki, jak wiadomo zdję-



Zyczymy wszystkim pokoju... osiągniemy go... Narodowi polskiemu dzięki za jego walkę o pokój światowy. Braterskie pozdrowienia dla czytelników „Dziennika Łódzkiego”. Louis Daquin

Zastąpimy ich...

Kierowniczką czystego i estetycznego sklepu MHD nr 326 jest Czesława Pietruszewska. Młoda dziewczyna prócz pracy

zawodowej pełni funkcję przewodniczącej ZMP. Jest energiczna i pełna zapału, dlatego nie zraża się trudnościami w pogodzeniu jednej pracy z drugą. O zajęciach swych mówi bardzo chętnie.

— Pracuję już od dwóch lat w sklepie MHD. Najpierw w charakterze sprzedawczyni, potem kasjerki, a od pół roku jestem kierowniczką. Poza tym wybrałam mnie na przewodniczącą koła ZMP. Pracę zawodową i organizacyjną bardzo lubię, dlatego mimo trudności godzę je ze sobą.

Kol. Pietruszewska wraz z pozostałymi dwiema pracownicami sklepu nr. 326 zobowiązały się dla uczczenia Złotu wykonać plan za miesiąc czerwcowy w 115 proc.

— Z początku wydawało nam się, że nie damy rady. Do tychczas nie przekraczaliśmy przecież 100 proc., dlatego postanowiliśmy pracować i w

Rozpoczęcie festiwalu filmowego w Karlowych Varach

Dzisiaj rozpoczyna się w Karlowych Varach VII Międzynarodowy Festiwal Filmowy. Na festiwalu, który przebiegać będzie pod hasłem: „O nowego człowieka, o lepszą przyszłość”, spotkają się postępowi filmowcy całego świata.

Dotychczasowe festiwale w Karlowych Varach były wielkim międzynarodowym przeglądem postępowej sztuki filmowej, podsumowaniem jej walki o dzieła o wysokich walorach ideowych i artystycznych.

Pracownicy poszukiwani

2-oh kalkulatorów oraz głównego księgowego zatrudniają natychmiast Zakłady Ślusarsko-Mechaniczne Centralnych Ogrzewań i Urządzeń Chłodniczych Łódź, ul. 22-go Lipca 1. Warunki płacy i pracy do omówienia w zakładzie. 1857-K

Szezołtkarzy wykwalifikowanych zatrudniają natychmiast Spółdzielnia Pracy „Szezołtkarz” — Łódź, ul. Zielona 14. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Referat Personalny. Warunki płacy i pracy do omówienia. 1858-K

Tkaczy na jedwab, przewlekiaczy, miarową sprzątaczkę, gońców, portiera-rewidenta, strażnika przemysłowego i strażników p. pożar. zatrudniają natychmiast Północno-Łódzkie Zakłady Przemysłu Jedwabniczego. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny ul. Wierzbowa 18 w godz. od 7 — 15. 1855-K

10 monterów samochodowych wykwalifikowanych, 15 pomocników monterów samochodowych i sprzątaczkę do biura zatrudniają natychmiast P.K.S. Ekspozytura Osobowa Łódź, ul. Worcella 17-19. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadr II piętro pokój nr 14. 1846-K

3 elektromonterów z praktyką na instalacje elektryczne siły i światła, dziewczyny na maszyny sznekkowe oraz cewniczki poszukują Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego im. Ofiar 10-go Września 1907 roku. Zgłoszenia osobiste do Działu Personalnego. 1852-K

Konserwatora do maszyn biurowych, tokarza (ślusarza) nakładaczki na maszyny drukarskie i robotników niewykwalifikowanych zatrudniają natychmiast Łódzka drukarnia akcydensowa Łódź, ul. Andrzeja Struga 63. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Personalny godz. 7—15. 1844-K

Ogłoszenia drobne

- LEKARZE**
Dr. Jadwiga ANFORO-WICZ skóra, weneryczne, kobiece 3-7 Próchnika 8. (9220-G)
- Dr. CZYŻYKOWSKI choroby serca i reumatyczne 4-6 Gdańska 65a.
- Dr. ZAURMAN specjalista skóra, weneryczne 6-9.30, 4-6 Narutowicza 2
- Dr. LAZEWSKI choroby skóra, weneryczne, ul. Wietkowskiego 28 7.30-9 17-19.30. (8187-G)
- GABINET DENTYST.**
GABINET techniczno-dentystyczny specjalność kostry, zęby stalowe, Sienkiewicza 27 Pawlikowski tel. 103-23. (9125-G)
- KUPNO-SPRZEDAŻ**
RIMIFON Roch'a sprzedam. Wiadomość ul. Piotrkowska 182 m. 6 od godz. 16-18. (9767-G)
- SPRZEDAM maszynę damską do szycia „Singer” Karolewska 24-5.
- SPRZEDAM motocykl BMW 350 cm. stan bardzo dobry. Próchnika 17 m. 13. (9734-G)
- GAZOGENERATOR na koks kompletny, nowy sprzedam Piotrkowska 135 warsztat. (9668-G)
- SPRZEDAM maszynę dziewiarską „3” półmetrową. Zgierz Sieradzka 8-4.

- SPRZEDAM wytwornicę do acetyleny i zbiornik na wodę o pojem. 3.000 l. Pabianicka 158. (9686-G)
- SPRZEDAM radioodbiornik 5 lampowy R.F.T. „Su per” Łódź, Skierniewicka 16-20 godz. 18-20.
- SPRZEDAM motocykl — „Harley”, pompe wodna, elektryczna, silnik 2 KM elektrycznych, Helenówek Brzozkowińska 13.
- SPRZEDAM motocykl Royal-Enfield 600 z wozkiem po remoncie, niedotarty. Sienkiewicza 6-11 tel. 258-13 od 7-9 rano.
- KUPIE plac lub wille w okolicy Kopcińskiego, Mostów, Tkackiej, Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 104a pod „Wille”
- SPRZEDAM domek jednorodzinny oraz plac — okolica Radogoszcza. Wiadomość Kopernika 21/3 godz. 16-20. (9574-G)
- SPRZEDAM umeblowane mieszkanie (dębowa) stan bardzo dobry. A. Lu dowej 23/3a. (9761-G)

- LOKALE**
ZAMIENIĆ pokój 6x5 z użytkownością kuchni z wszelkimi wygodami w śródmieściu na pokój z kuchnią z wygodami, dzielnica obłońska. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 104a pod „Budda”
- ZAMIENIĆ duży pokój, Ruda Pabianicka nowy dom blisko tramwaju na pokój, kuchnia. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 104a pod „9895”
- NOWOCZESNE 2 pokoje, kuchnia, wygodny zamieszkanie w Wiejsze. Tel. 179-81 godz. 10-12 prócz świąt.
- SOLIDNY spokojny student poszukuje pomieszczenia. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 104a pod „Student”.
- DUŻY słoneczny pokój w śródmieściu z magłem zamieszkanie na pokój z kuchnią w mieście lub poza miastem może być kolumna — Grotniki. Wiadomość Łódź, Kilińskiego 108-1 godz. 16-19.
- ZAMIENIĆ pokój z użytkownością kuchni, wszelkimi wygodami, gaz w Piotrkowie na równorzędne w Łodzi. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 104a „Wypłacalna”.

- NAUKA I WYCHOW**
MASZYNOPISANIA, stenografia biurowa. Kursy Stowarzyszenia Stenografów — Maszynistek. Zapisy, „Kilińskiego 50.
- POPRAWKI z polskiego, rosyjskiego, matematyki udzielam. Nawrot 13-3.
- ROZNE**
CEROWNIA artystyczna uszkodzonych ubiorów ul. Zielona 6 (dawnie Legi onów). (9731-G)

- DO jednej osoby potrzebna pracownica domowa. Nowomiejska 3 m. 3 lekarz. (9738-G)
- ZATRUDNIĘ zdolna rysoowniczkę. Nowotki 41a m. 45 od 9-12. (9696-G)
- POMOC domowa potrzebna natychmiast. Próchnika 25 m. 6. (9689-G)

DYREKCJA MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA OGRODNICZEGO w Łodzi ul. Wojska Polskiego 83 zawiadamia, że do dnia 20 lipca br. przyjmuje zgłoszenia na wykonawstwo robót z zakresu urządzania wszelkich zieleni w r. 1953. Zgłoszenia w terminie późniejszym uwzględniane nie będą. 1827-K

- ZGUBIŁO**
ZGUBIŁO kartę meldunkową Michałki Bolesław Ruda Pabianicka ul. Uroczysko 11.
- ZGUBIŁO kartę meldunkową, wejściówkę fabryczną ŁZPJ 2, zgłoszenia na bony mięsno-tuszkowe, legiti. Zw. Zaw. legiti. Ubezpiecz. Spot. na nazwisko Stanisław Wiśniewski Łódź, Wschodnia 44. (8649-G)

- SKRADZIONO portfel z następującymi dokumentami: legiti. szkolna, Zw. Zaw. S.P. na nazwisko Włodzimierz Gawliński zam. Zabłotki gm. Bebielce pow. Łódź. (8666-G)
- ZGUBIŁO legiti. PSSM na nazwisko Walman Halina. (8668-G)
- ZGUBIŁO legiti. studencką 6598/n Witold Kaina. (8669-G)
- ZGUBIŁO kartę meldunkową na nazwisko Janina Kuklińska Łódź, Świerczewskiego 6.
- ZGUBIŁO legiti. Zw. Zaw. Nazwisko Jan Urbański. Rybna 5.
- ZGUBIŁO kartę meldunkową na nazwisko Albin Grzelak, Piotrkowska 292. (8676-G)

- SKRADZIONO legiti. Zw. Zaw. nr 109483 na nazwisko Halina Majchrzak.
- ZGUBIŁO kartę meldunkową na nazwisko Wiktorja Bednarek Łódź, Kujawska 3. (8720-G)
- ZGUBIŁO legiti. Zw. Zaw. nr 66056 na nazwisko Henryk Olejniczak.
- ZGUBIŁO kartę meldunkową Zdzisława Chruszcz P.K.W.N. 26-34. (8574-G)
- ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną wydaną ZPW im. Gwardii Ludowej, Maria Łajs. (8578-G)
- SKRADZIONO stempel f-my Józef Piłarski Zakład Cukierniczy ul. Zarzeńska 1. (9639-G)

- DZIA 5. VII. 52, skradziono na dworcze kartę meldunkową oraz legiti. Zw. Zaw. na nazwisko Stanisław Włocławski — Łódź, Wojska Polskiego 126/7. (9611-G)
- ZGUBIŁO kartę meldunkową oraz pokwitowanie na złożone dokumenty. Nazwisko Danuta Siwak, Rokicińska 27.

- SKRADZIONO kartę meldunkową, legiti. Zw. Zaw. Nazwisko Piotr Janowski Obr. Stalingrada 72.
- PRZYBLAKAŁA się sukia (owczarek szkocki). Wiadomość ul. Próchnika 19 m. 5. (9735-G)
- DZIA 9. VII. w pociągu Łódź — Kozłuski zostawiono teczkę. Easkawy znalazła przesyony jest o zwrot teki lub jej wartości do kierownika ruchu w Kozłuskach za wysokim wynagrodzeniem. (9723-G)
- ZAGINAŁ pies gryfon brazowy srebrne luty. Ostrzegam przed nabyciem. Dzwonić 224-40. Za odprowadzenie nagroda.
- SKRADZIONO dokumenty i świadectwo szkolne ze stopniami na nazwisko Danuta Bogacka.
- ZGUBIŁO legiti. studencką WSE — Łódź. Nazwisko Jan Szejwachajzer.
- ZGUBIŁO legiti. Zw. Zaw. Lucjan Szczepalski Skalna 37. (8754-G)
- ZGUBIŁO prawo powożenia konnego, legiti. Zw. Zaw. kartę rejestracyjną wozu na nazwisko Ignacy Rebowski Łódź, Kryzysowa 4. (8761-G)
- ZGUBIŁO legiti. zwiazkowa 1056833 na nazwisko Mirosław Frochman.
- ZGUBIŁO kartę meldunkową na nazwisko Jan Kabał Łozowa 5.
- ZGUBIŁO kartę meldunkową na nazwisko Marianna Głowacka Łódź, Tokarzewskiego 20.
- ZGUBIŁO kartę meldunkową i wejściówkę fabryczną wydaną przez Zakład Przem. Odzieżowego im. Próchnika na nazwisko Irena Zaborowska Rzgowska 127.
- ZGUBIŁO kartę meldunkową Czesława Mielczarek ul. Berka Joselewicza 18. (8703-G)
- ZGUBIŁO legiti. szkolną Anna Andrzejczak Limanowskiego 19.
- ZGUBIŁO kartę meldunkową Szejka Natalia Łódź, ul. Traugutta 12.
- ZGUBIŁO legiti. szkolną Dzikowski Andrzej ul. Ogrodowa 28. (8843-G)
- ZGUBIŁO legiti. Ubezpiecz. Społ. Jerzy Byczkowski. (8844-G)

Dnia 11 lipca br. zmarł po ciężkich cierpieniach s. p. **OTTON JOHN** przeżywszy lat 64, o czym zawiadamia głęboko stroskana **RODZINA.**

ZGUBIŁO legiti. szkolną, Porajewski Feliks Łódź, ul. Trójkosk 3.

ZGUBIŁO legiti. Ubezpiecz. Społ. oraz wejściówkę fabryczną na nazwisko Wanda Szawłńska —

ZGUBIŁO kartę biblioteczną Uniwersytetu Warszawskiego na nazwisko Irena Stępień. (8699-G)

ZGUBIŁO kartę meldunkową, Nazwisko Maria Bursko Wschodnia 25-31. (8693-G)

ZGUBIŁO legiti. Ubezpiecz. Społ. na nazwisko Jakub Jaworski ul. Okopowa 136. (8697-G)

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną na nazwisko Apolinary Fornalczyk — Łódź, Południowa 16.

ZGUBIŁO legiti. Ubezpiecz. Społ. na nazwisko Wanda Dubielak Nad Łódźką 2. (8693-G)

ZGUBIŁO kartę meldunkową nr H/VII 35879 Eudokia Mochulka ul. Zetomskiego 113. (8691-G)

ZGUBIŁO świadectwo dojrzałości na nazwisko Andrzej Ślusarczyk. Zgłoszenia Łódź, Lipowa 55.

ZGUBIŁO legiti. Ubezpiecz. Społ. na nazwisko Zofia Michalak. (8773-G)

ZGUBIŁO legiti. Zw. Zaw. Julia Bednarek Matynarska 39 m. 19.

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną na nazwisko Jędrasik Maria ul. Fagielnicka 9. (8303-G) Rzgowska 3. (8664-G)

SKRADZIONO kartę meldunkową i pokwitowanie złożenia dowodów na nazwisko Daniela Nowak Zarzeńska 1. (8777-G)

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną na nazwisko Antozak Władysław Łódź, Antozak 3. (8664-G)

WYDAJE Instytut Prasy „CYTELNIK”

Redakcja i Administracja. Łódź ul. Piotrkowska 96, tel. Centrala 283-00 Red. Nacz. 125-64 godz. przyj. 12-13 Sekretarz odpow. 204-25, godz. przyj. 10-12, dział gospodarczy 141-10, dział sportowy 208-95, dział miejski 114-32, dział listów 143-90.

Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Dział ogłoszeń Piotrkowska 104a tel. 111-50 i 114-75, czynny 8-16 w soboty 8-14.

Prenumeratę miesięczną 2,00, kwartalną 5,00, półroczną 10,00, roczną 20,00 przysyła wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe oraz listonosze miejski i wiejski na terenie całej Polski w terminie do 15 każdego m-cia na okres następn.

Redaguje KOLEGIUM REDAKCYJNE

DZIENNIK ŁÓDZKI nr 166 (2482) 7

Dziś startujemy

Bijemy rekord frekwencji — Czekamy na kolarzy na mecie

Witamy kolarzy

Dziś na starcie wyścigu kolarskiego „Dziennika Łódzkiego” staje około 500 kolarzy, reprezentujących młodzież sportową całego kraju.

Masowa ta impreza będzie szlachetną rywalizacją, w której zwycięży ostatecznie nie tylko fizyczna, duchowa siła i wytrzymałość. Ale do tego nie ogranicza się sens wyścigu. Każde bowiem masowe wystąpienie młodzieży sportowej jest dziś siłą rzeczy manifestacją, obrazującą wspaniałe warunki, jakie stwarza młode pokoleniu nasze państwo ludowe.

Dla młodzieży pracującej i uczącej się otwarte są stadiony i boiska, baseny i hale gimnastyczne. Na oczach, pod okiem doświadczonych trenerów, młodzież nasza nabiera tężyzny fizycznej. Rosnie w siłę młode pokolenie. W siłę, które ofiarowuje ojczyźnie, nie szczędząc trudu i pracy. Rosną tym samym siły obronne naszego kraju, siły potężnego obozu obrońców pokoju.

Witając kolarzy z całej Polski, robotników i pracowników umysłowych, uczniów i studentów, życzymy im powodzenia w wyścigu oraz dalszych sukcesów w pracy, nauce i sporcie.

Program imprez

Dziś poza wyścigiem kolarskim „Dziennika Łódzkiego” i meczem piłkarskim Górnik — Włókniarz, odbędą się następujące imprezy:

GODZ. 9. Stadion przy Al. Unii. Dokończenie zawodów lekkoatletycznych o mistrzostwo Łodzi.

GODZ. 11.30. Tor żużlowy przy Pl. 9 Maja. Zawody motocyklistów.

Pończarza w Zgierz na boisku Włókniarza o godz. 10 nastąpi zakończenie zawodów lekkoatletycznych o mistrzostwo woj. łódzkiego.

Z pamiętkowego albumu



Gdy cała rodzina odprowadza turystę na start do wyścigu kolarskiego.



I gdy ten sam turysta po zrzuconiu zbędnego balastu jako pierwszy zdąży na metę.

Chociaż oficjalnie lista zgłoszeń zawodników do VII dorocznego wyścigu o puchar Dziennika Łódzkiego została wczoraj zamknięta, to jednak nie wiadomo jeszcze czy nie zostanie pobity rekord frekwencji zawodników z roku ubiegłego, kiedy startowało równo 500 kolarzy. Wczoraj po południu do pobicia tego rekordu brakowało tylko kilku dziesięciu zawodników. Często jednak zdarza się, że kolarze zgłaszają się w ostatniej chwili i wówczas sędziowie zmuszeni są dopisywać dodatkowe nazwiska na oficjalnych listach.

Tak np. wczoraj późnym wieczorem nadesłana depeša zgłosiła swój udział kolarze z Lublina. Przez cały dzień wczorajszy ze wszystkich krawców Polski przyjeżdżali na dworzec Fabryczny i Kaliski liczni kolarze. Zatrzymali się oni w zarezerwowanych pokojach w hotelu Savoy.

Przybył również sędzia główny wyścigu K. Siudmak. Ci zawodnicy, którzy przyjechali wczoraj w godzinach rannych zapoznali się z trasą. Zainteresowanie wyścigiem jest bardzo duże. Wiele instytucji nadesłało wczoraj sporo nagród. Listę nagród zamieszczamy na innym miejscu.

Wyścig nasz obudził duże zainteresowanie również w To-

UWAGA-UWAGA-UWAGA
Sport - Olimpiada
Olimpiada - Sport
HELSINKI — ŁÓDŹ
ŁÓDŹ — HELSINKI

Od wtorku w Dzienniku Łódzkim zamieszczać będzie my najciekawsze wiadomości obsługi własnej z Igrzysk Olimpijskich

maszowie, Piotrkowie i w innych miejscowościach, przez które przechodzą będą trasy wyścigu.

Pisaliśmy już o tym, że protektorat nad wyścigiem objęli robotnicy, a więc w Tomaszowie Tomaszowskich Zakładów Włókien Sztucznych, w Piotrkowie Kombinatu Bawelnianego, a w Łodzi ZPB im. Marchlewskiego. Robotnicy tych zakładów ofiarowali ponadto nagrody. Przedstawiciele trzech wymienionych zakładów przyjadą do Łodzi na metę wyścigu.

Cieszy nas niezmiernie, że VII wyścigu o puchar Dziennika Łódzkiego potrafił obudzić wśród braci kolarskiej tak wielkie zainteresowanie.

Propagujemy sport. Walczymy o umasowienie sportu w mieście i na wsi, przy zakładach pracy, biurach, szkołach, spółdzielniach, słowem tam wszędzie, gdzie jest życie, gdzie znajduje się młodzież.

Dziś na meczu towarzyskim Górnik-Włókniarz

ocenimy wartość nowopozyskanych graczy do łódzkiej drużyny

Gdy w sekretariacie sekcji piłkarskiej Włókniarza zapytaliśmy wczoraj telefonicznie w jakim składzie wybiegnie na boisko ligowa drużyna łódzka, podano nam ponownie kilka nowych nazwisk i zaproponowano zestawienie drużyny.

Niestety. Podobnie jak wielu znawców piłkarstwa, nie mogliśmy się podjąć tej wielce odpowiedzialnej roli, ponieważ zbyt wielu nieznanych dotąd kandydatów dobiegać się będzie do pierwszej drużyny. Również i kierownictwo Włókniarza nie mogło zdecydować się na ustalenie składu. Na zebraniu punkt ten odłożono na koniec obrad.

Zresztą nie o nazwiska tu chodzi, a o zmontowanie jak najlepszej drużyny do mistrzostw ligowych. Obserwując więc dziś nowopozyskanych piłkarzy sami najlepiej orientujemy się, jakim kapitałem rozporządza łódzki Włókniarz i nie dziwnego, że dzisiejszy mecz wywołał nie tylko w Ło-

dzi, ale i w całej Polsce zrozumiałe zainteresowanie. Mecz rozpocznie się o godz. 17.30 na stadionie przy Al. Unii.

Ważne dla zawodników i publiczności

Wszyscy zawodnicy zgłoszeni do wyścigu powinni zgłosić się od godz. 8 rano w ośrodku sportowym Gwardii przy ul. Stalina 17 celem otrzymania numeru startowego.

O godz. 10 na Placu Komuny Paryskiej nastąpi otwarcie wyścigu. Raport złoży Teofil Salyla, meldując o ilości zgłoszonych zawodników, po czym nastąpi honorowy start.

Starterem będzie przewodniczący pracy Maria Pańczyk z ZPB im. Marchlewskiego.

Z Placu Komuny Paryskiej zawodnicy przedelfują ul. Przejazd, Piotrkowska do Placu Wolności i z powrotem ul. Piotrkowska na Plac Reymonta.

Turyści z Placu Reymonta pojedą na start ostrzy, wyznaczony przy Parku Wenecja przy ul. Pabianickiej. Meta tego wyścigu znajdować się będzie na Chojnach koło Józefowa.

Zawodnicy licencji i kart na start ostrzy z Placu Reymonta pojedą ul. Rzgowską. Start ostrzy w Józefowie. Meta wyścigu głównego znajdować się będzie na Chojnach koło Józefowa.

Jan Koprowski

Do młodych kolarzy

Jeszcze niedawno wielu z was ścigało się na hulajnodze. Lecz lata płyną. Nadszedł czas: rower prawdziwy mknie po drodze.

Bywa, że jest to rower stary po ojcu, stryju, albo bracie. Do pracy nieraz nim jechali, gdyż ty się malcem pętał w chacie.

Dzisiaj stajecie po raz pierwszy do próby hartu, serca, woli. To dla was ten mój prosty wierszyk kolarze Łodzi i okolic.

Pomknijcie ulicami miasta radości pełni i zapału. Piękna i trudna czeka was jazda, serce się będzie kołatało.

Próbuje siły dziś i męstwa, chłopcy, w młodości swej rozkwicie. Bo droga nasza do zwycięstwa wiedzie przez wasze męzne życie.

Łódź, lipiec 1952

Kto zdobędzie jakie nagrody

W szosowym wyścigu kolarskim o puchar Redakcji „Dziennika Łódzkiego” komisja sędziowska wczoraj wieczorem przeprowadziła następujący podział nagród:

LICENCJA 150 KM

Pierwsze miejsce puchar przechodzi Redakcji „Dziennika Łódzkiego” oraz nagrody: teczka skórzana nagr. Okr. Łódź. P.T.T.K., książki: komplet „Potop” — nagroda KS Spółni

II miejsce — nesaser — nagroda Gwardii

III miejsce — koszula (swetr) — nagr. ZPDZ im. Em. Plater

IV m. płaszcz — nagroda „Dziennika Łódzkiego”

V m. — walizka — nagr. „Dziennik Łódzki”

VI m. koszula jedwabna — nagr. Centrali Handlowej Przem. Sportowego

VII m. koszula jedwabna — nagr. Centrali Handlowej Przem. Sportowego

VIII m. — kapielówki — nagr. Sp. Przem. Ludowego i Artystycznego w Tomaszowie

IX m. — puchar kryształowy — nagr. „Dziennika Łódzkiego”

Ponadto dyplomy i nagrody książkowe.

KARTOWICZE DYSTANS 75 KM

I miejsce — teczka skórzana — nagroda MKKF Tomaszów Statuetka ofiarowana przez Mieczysława Karpińskiego.

II miejsce — portfel — ofiarowany przez ZPB im. Dubois

III m. — pantofle skórzane — nagroda ZPB im. Dubois

IV m. — spodenki wełniane kolarskie — nagr. Spół. Dziew. I Maja z Tomaszowa

V i VI m. koszule jedwabne — nagr. Centrali Handl. Przem. Sportowego

VII m. — sandały — nagroda „Dziennika Łódzkiego”

VIII m. — komplet szachów — nagr. PRN Tomaszów

IX m. puchar kryształowy — nagroda „Dziennika Łódzkiego”

WYŚCIG TURYSTÓW ZRZESZONYCH GRUPA I DYSTANS OK. 25 KM

I miejsce — rower turystyczny — nagr. „Dziennika Łódzkiego”

II m. koszula — nagr. Łódzkiej Gwardii

III m. — koszula jedwabna — nagr. Centrali Handl. Przem. Sportowego

IV m. puchar kryształowy — nagr. „Dziennika Łódzkiego”

V m. spodenki — nagr. Sp. im. Małgorzaty Fornalskiej Tomaszów

WYŚCIG TURYSTÓW ZRZESZONYCH GRUPA II

I miejsce — skrzypce — nagr. KS ZPB im. I Dyw. Kosciuszki

II m. — koszula popielinowa — nagr. Gwardii

III m. — koszula jedwabna nagr. Centrali Handl. Przem. Sportowego

IV m. puchar kryształowy — nagr. „Dziennika Łódzkiego”

V m. — spodenki — nagr. im. M. Fornalskiej w Tomaszowie.

WYŚCIG TURYSTÓW NIE ZRZESZONYCH

I miejsce — teczka — nagr. Sp. Galant. „Pokój” w Tomaszowie

II m. — pyjama — nagr. „Dziennika Łódzkiego”

III m. album F. Dzierżyńskiego — nagroda EKKF

IV m. — puchar kryształowy — nagr. „Dziennika Łódzkiego”

NAGRODY SPECJALNE

Dla zwycięzcy lotnego finiszu w Tomaszowie nagroda ofiarowana przez Tomaszowskie Zakłady Wł. Sztucznych — papierosnica srebrna. Drugie miejsce pióro wieczne — nagroda TSP Weł. w Tomaszowie.

Nagroda dla Zrzeszenia ofiarowana przez Tom. Zakłady Wł. Sztucznych za największą ilość punktów zdobytych w

pierwszej dziesiątce na lotnym finiszu w Tomaszowie. Punktacja 1 — 10 pkt. — srebrny puchar.

Za największą ilość startujących zawodników z jednego miasta dla klubu — nagroda of. przez ZPB im. Marchlewskiego — aparat fotograficzny.

Dla pierwszego kolarza z LZS — puchar kryształowy WKFF.

Komplet metalowy przyborów piśmiennych na biurko dla pierwszego kolarza z Tomaszowa ofiarowana przez przewod. MKKF i przedstawiciela Red. Dz. Łódzkiego w Tomaszowie — Bociańskiego.

We wtorek

dwie strony sporu

W wtorkowym numerze „Dziennika Łódzkiego” dwie strony poświęcone będą sprawom sportowemu. Na kolumnach tych znajda czytelnicy najświeższe wiadomości olimpijskie z Helsinek oraz bogato ilustrowane sprawozdanie z wyścigu kolarskiego o puchar naszej redakcji.

Turyści zrzeszeni

startują w dwóch grupach

Wobec wyjątkowo licznej grupy zawodników zgłoszonych do wyścigu turystów zrzeszonych komisja sędziowska wczoraj wieczorem postanowiła podzielić wszystkich zawodników na dwie grupy:

Numery startowe

zawodników wyścigu głównego

1. J. Galus, Ogniwo Łódź
2. L. Pianański, Włókniarz
3. L. Kubiak, Ogniwo Łódź
4. J. Liszkiewicz, ZS Gwardia Ł.
5. T. Salyla, ZS Gwardia Ł.
6. M. Ulik, ZS Gwardia Ł.
7. T. Stolarczyk, ZS Spójnia Ł.
8. M. Błaszczak, ZS Spójnia Ł.
9. N. Wróblewski, ZS Spójnia Ł.
10. J. Woźniak, ZS „Unia” Toruń
11. A. Szymborski, (Wł.) Radom
12. T. Kundzicz, (Wł.) Radom
13. T. Zduńek, (Wł.) Lublin
14. Z. Jurkowski, (Wł.) Lublin
15. A. Królikowski, OWKS Lubl.
16. R. Mazurek, OWKS Lublin
17. R. Świdnicki, OWKS Lublin
18. L. Mański, OWKS Lublin
19. J. Leske, OWKS Lublin
20. R. Łuczak, Ogniwo Łódź
21. L. Patrykowski, Ogniwo Łódź
22. T. Gabryjek, ŁKS Włókniarz
23. M. Jędrzejczak, ŁKS Włókniarz
24. L. Pijanowski, ŁKS Włókniarz
25. S. Świerczek, ŁKS Włókniarz
26. C. Szczeniak, ŁKS Włókniarz
27. A. Bystry, (Wł.) Zyrardów
28. W. Wójcik, CWKS Warszawa
29. T. Waliszewski, CWKS W-wa
30. S. Królek, CWKS Warszawa
31. H. Hadasik, CWKS W-wa
32. T. Dąbkowski, CWKS W-wa
33. M. Wieckowski, CWKS W-wa
34. I. Cuch, CWKS Warszawa
35. J. Malinowski, CWKS W-wa
36. J. Wiśniewski, CWKS W-wa
37. R. Wieckowski, CWKS W-wa
38. J. Tabaczynski, CWKS W-wa
39. S. Mich, CWKS Warszawa
40. Nowczek, „Unia” Chorzów
41. Wyglenda, „Unia” Chorzów
42. Wileczek, „Unia” Chorzów
43. Woźniak, „Unia” Chorzów
44. J. Woźniak, „Unia” Chorzów
45. M. Grzywoz, „Unia” Chorz.
46. Klubiński, Gwardia W-wa
47. Łasak, Gwardia Warszawa
48. Jarzabek, Gwardia Warszawa
49. Syniowski, Gwardia Warszawa
50. Konopka, Gwardia Warszawa
51. Majorek, Gwardia Warszawa
52. Jurek, Gwardia Warszawa
53. Ogniwo Warszawa
54. „
55. „
56. „
57. „
58. „
59. Kukliński, „Stal” Radom
60. Sliwiński, „Stal” Radom
61. Nowak, „Stal” Radom
62. Loboziński, „Stal” Radom
63. Z. Hanc, (Wł.) Tomaszów
64. Z. Zarezyński, (Wł.) Tom.
65. Lasota, Czesław, (Wł.) Tom.
66. Szczechera, Gwardia Szczecin
67. Chwieńczak, Górnik Katowice
68. Kuś, Górnik Katowice
69. Puchalski, Górnik Katowice
70. Brzózka, Górnik Katowice
71. H. Adamiec, Budowlani W-wa
72. E. Tergoński, Budowl. W-wa
73. T. Olszewski, Budowl. W-wa
74. R. Czesak, Budowlani W-wa
75. Z. Rojek, Budowlani W-wa
76. J. Barvia, Budowlani W-wa
77. I. Musiałek, Snójnia Szczecin
78. E. Łazarczyk, (Wł.) Czesł.
79. Z. Lechicki, (Wł.) Czesł.
80. W. Standke, Gwardia Katow.
81. H. Pera, Gwardia Katowice
82. M. Woszczyk, Zgierz „Unia”
83. Poniozick, Ogniwo Lublin
84. Depta, Ogniwo Lublin
85. Bystry, Włókniarz Czesł.
86. J. Skulimowski, Wł. Czesł.
87. Zaborowicz, Wł. Czesłochowa
88. K. Kunderman, Wł. Czesłochowa

Numery od 53 do 59 zarezerwowane są dla kolarzy „Ogniwa” w Warszawie.